

W NUMERZE:

- Dyktat Wisty!
- Kto uratuje Dalin?
- Tłusty czas powraca
- Certyfikaty dla wytrwałych
- Srebrny medal Bronowianki
- Sen faraona
- Balice mistrzem Europy

futbol

małopolski



Małopolski finał Pucharu Polski Triumf MKS Trzebinia!

czytaj na str. 3

BEZ DYŻURNEGO OPTYMIZMU

Gdy nie wiadomo, o co chodzi...



Była ogólnopolska wojna futbolowa, toczona pomiędzy ministrami sportu a narodową federacją, czyli PZPN, była wojenka futbolowa toczona pomiędzy zarządem spółki Ekstraklasa a szefostwem związku na czele z prezesem Grzegorzem Latą, jest partyzantka futbolowa, szerząca się w zachodniej Małopolsce...

Pierwszy oddział leśny wyruszył w pole na terenie Podokręgu Piłkarskiego Wadowice! W ten sposób postanowiono się dać odpór uchwałom MZPN, która wprowadziła system rotacyjny w administrowaniu rozgrywkami ligi okręgowej. Na jej podstawie działacze wadowicki zmuszeni zostali do przekazania statusu podokręgu prowadzącego okręgowkę do Oświęcimia. Sztafeta kolejno biegnie do Chrzanowa, którego podokręg będzie zawiadywać rozgrywkami w sezonie 2014/2015...

Zasada przemienności nie wzięta się z kapelusza, jeno z obowiązującej od roku 2000 uchwały PZPN o likwidacji makroregionów futbolowych, niekiedy zwanych wiodącymi. Należały do nich najsilniejsze sportowo i organizacyjnie wojewódzkie związki piłkarskie w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Katowicach, a przejawem ich nadrzędności było prowadzenie rozgrywek III ligi, zwanej makroregionalną. W latach 90. geografia wyczynu piłkarskiego zmieniała się na tyle, że obok tych „wiodących okręgów” do czołówek doszły wysoko rozwinięte okręgi we Wrocławiu, Łodzi, Gdańsku i one z trudem uznawały przodujący charakter tych „wiodących”. W łódzkim regionie, dla przykładu, w krajowej czołówce znalazły się

trzy kluby ekstraklasy (Widzew, ŁKS, GKS Bełchatów), podczas gdy stolica legitymowała się raptem Legią i taką samą liczbą uprawiających piłkę nożną, co budziło opór wobec nadrzędności Mazowieckiego ZPN...

Podobnie gwałtowny rozwój miał miejsce na Dolnym Śląsku, gdy w ekstraklasie znalazły się Śląsk, Lubin, Polkowice, a liczba zarejestrowanych klubów przebiła „wiodący” Śląsk o blisko dwie setki. Powstała silna presja nie tylko tych ośrodków, ale także wszystkich pozostałych, w tym tych najstabszych (Podlasie, Świętokrzyskie, Zielonogórskie) na władze centralne, zmierzająca do wyrównania szans. Cztery wojewódzkie związki, dotąd wiodące prym w koncercie 49 okręgów, w nowej rzeczywistości 16 podmiotów wojewódzkich musiały uznać ich prawo do równości. Najpierw rotacja w prowadzeniu III ligi obejmowała 4 makroregiony (nasz to Kielce, Rzeszów, Lublin), po kolejnej reorganizacji pozostały zmieniające się dwa duety (Kraków-Kielce i Rzeszów - Lublin).

Trudno sobie wyobrazić, aby tak wykształcony układ został w jakikolwiek sposób podważony. Nawet druzgocąca dysproporcja w potencjale sportowym Małopolski i Świętokrzyskiego w ostatnim sezonie (850 klubów wobec 90 i 9

klubów na szczeblach rozgrywek centralnych wobec jednej jedynej Korony Kielce) nikogo w Polsce nie wzrusza. Ba, nawet usposabia do wręcz odwrotnych wniosków, co do prestiżu i siły wspomnianych podmiotów (prezes Świętokrzyskiego jest trzecią kadencję członkiem zarządu PZPN, zaś przewodniczącym Komisji Rewizyjnej PZPN jest również działacz kielecki, który zmienił przedstawiciela Małopolski). Alians tzw. małych i średnich związków wojewódzkich sprawuje w polskim piłkarstwie rząd dusz i z tym trzeba się pogodzić, jako efektem demokratycznych mechanizmów.

Tę przydługawą prelekcję kieruję do kolegów z Wadowic, którzy co i raz (ostatnio na czerwonym walnym) podnoszą swoją krzywdę, rozumianą jako imperatyw dzielenia się statusem przodującego podokręgu z oświęcimskim i chrzanowskim. Często traktują rotacyjny charakter zarządzania okręgowką jako wyraz niedoceniania ich, a nawet negatywnego oceniania ich pracy przez władze MZPN. Nic bardziej fałszywego! Jedynym motywem zaadaptowania ogólnopolskiego rozwiązania odnoszącego się do rotacyjnego sposobu zarządzania rozgrywkami, do realiów zachodniej Małopolski, było uznanie równorzędności ośrodków w Wadowicach, Oświęcimiu i Chrzanowie. Prosta funkcja większej liczby klubów w wadowickim i suskim w żadnym razie nie może decydować o niezmienności kierowniczej roli tego podokręgu...

Dlatego wracanie do rozwiązania, przyjętego jako optymalne na czas procesu integracji powiatów wracających do Małopolski ze struktur wojewódzkich w Katowicach i Bielsku-Białej, jest dziś nie do utrzymania. Pewnie dlatego pora skończyć z partyzantką, która swymi skutkami dezintegruje środowisko. Tych parę złotych, wpływających od klubów okręgowki z tytułu opłat startowych, nie są warte groźby utraty poczucia więzi i zaufania pomiędzy sąsiadami...

RYSZARD NIEMIEC

Niesienie pomocy osobom zasłużonym dla rozwoju piłki nożnej, w szczególności zawodnikom i trenerom, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej, rodzinnej, zdrowotnej, podejmowanie i wspieranie działań upowszechniających kulturę fizyczną, postaw fair-play i promowanie sportowego trybu życia oto zestaw przedsięwzięć, które działacze Małopolskiego Związku Piłki Nożnej uznali za istotnie dla futbolowego środowiska. Upodmiotowiają bowiem sportową rodzinę, wzmacniają wspólnotowe więzi, czynią ją empatyczną.

Aby wsparcie uczynić możliwie szerokim i skutecznym, postanowiono pomocowej akcję nadać formalno-prawny kształt. W tym celu MZPN powołał Małopolską Fundację Piłkarską, zarejestrowaną 29 kwietnia 2014 roku. Głównym jej zadaniem będzie pozyskiwanie środków finansowych, a następnie ich dystrybucja osobom będącym w potrzebie. Inicjatorzy przedsięwzięcia liczą, że Fundacja otrzyma wsparcie od klubów piłkarskich, samorządów terytorialnych różnych szczebli, organizacji pozarządowych oraz sponsorów indywidualnych i instytucjonalnych. Szczytny cel wesprą zapewne liczni donatorzy przekazujący majątek, fundując stypendia, inicjując różnego rodzaju akcje. Sama

Małopolska Fundacja Piłkarska nabiera kształtów

Fundacja będzie także zabiegać o pieniądze, prowadząc zbiórki pieniężne i rzeczowe. Całość pozyskanych i wypracowanych dochodów zostanie przeznaczana wyłącznie na działalność statutową. Majątek założycieli Fundacji stanowi kwota 30 tys. złotych przekazana z budżetu MZPN.

Małopolska Fundacja Piłkarska znajduje się w fazie organizacyjnej. W najbliższych tygodniach ukonstytuuje się Rada i Zarząd Fundacji. 17 czerwca 2014 roku Prezydium Małopolskiego Związku Piłki Nożnej zarekomendowały Zarządowi Związku członków najważniejszych gremiów Fundacji. W Radzie Nadzorczej Fundacji

winni zasiąść: Władysław Banyś, Stanisław Wachowski, Krzysztof Witkowski, Zbigniew Szubryt, Piotr Skrobowski, Henryk Kuśnier, Stanisław Kogut, Andrzej Wiśniowski, Jan Bogdański, Józef Pawlikowski, Marek Golemo, Bogusław Cupiał, Jan Okoński, Stanisław Bisztyga, Jerzy Adamik, Edward Brzostowski, ks. Andrzej Augustyński. Z kolei do Zarządu Fundacji zaproponowano: Ryszarda Niemca, Tadeusza Kędziora, Zbigniewa Augustyna, Piotra Szefera, Marka Ostregę, Andrzeja Wełniaka i ks. Stanisława Wajdziaka. O ostatecznych kształcie wybieralnych ciał Fundacji zdecyduje Zarząd MZPN.

(JN)

MKS Trzebinia-Siersza zdobywcą Pucharu Polski na szczeblu Małopolski! W finałowym spotkaniu, rozegranym na obiekcie Piłkarza w Podłężu, reprezentująca Chrzanowski Podokręg PN drużyna z Trzebini pokonała po zaciętym boju Dalin Myślenice 4-3.

Emocje, które towarzyszyły finałowej potyczce były dwójakiego rodzaju. Walczono o ważne trofeum, o przepustkę do ogólnopolskiej fazy Pucharu Polski, ale także o cenne nagrody ufundowane przez MZPN. Organizatorzy finałowej rozgrywki zadbał o należyty prestiż, adekwatną do rangi wydarzenia oprawę. Po końcowym gwizdku odbyła się uroczysta ceremonia, w trakcie której gratulacje, puchary oraz czeiki dla obu finalistów wręczył prezes MZPN Ryszard Niemiec oraz wiceprezisi Zdzisław Kapka i Jerzy Kowalski. Zwycięska drużyna otrzymała 10 tys. zł, pokonani musieli się zadowolić kwotą 5 tys. zł.

MKS Trzebinia-Siersza - Dalin Myślenice 4-3 (1-1)

1-0 Jakub Pająk 8
1-1 Krzysztof Kozieł 42
1-2 Krzysztof Kozieł 62
2-2 Marcin Giermek 73
2-3 Michał Wojtan 77
3-3 Marcin Giermek 82
4-3 Krzysztof Sieczko 86

MKS TRZEBINIA: Gielarowski - Sieczko, Kukła, Juraszek, T. Szczepanik - Kowalik, Otównia (69 Domurat), Lickiewicz, P. Szczepanik - Pająk (83 Kalinowski), Małodobry (46 Giermek).

DALIN: Iliński - Calik, Piechówka,

Puchar wsparty czekiem

Triumf MKS Trzebinia-Siersza

jedna, to znów druga drużyna przejawiała większą inicjatywę.

Celne strzelanie rozpoczęli gracze z Trzebini. W 8. minucie roz-

grywający MKS-u rutyniarz Damian Lickiewicz celnie dośrodkował na głowę Jakuba Pajaka i piłka znalazła się w siatce. W kolejnych minutach

do głosu doszli piłkarze z Myślenic, czego efektem był gol Krzysztofa Kozieła. Ten sam zawodnik, po przerwie, podwyższył na 2-1 dla Dalinu. Wydawało się, że triumf rutynowego III-ligowca jest blisko. Tym bardziej, że zespół z Myślenic panował nad przebiegiem gry. Stało się jednak inaczej. Końcówka należała do beniaminka III-ligi. MKS-owcy w ostatnim kwadransie spotkania zaatakowali z pasją.

W 73. minucie akcję rozprawał Lickiewicz a zakończył celnym strzałem z bliska Giermek i zrobiło się 2-2. Dalin ripostował celnym strzałem spoza pola karnego autorstwa Wojtana. Nie zrażeni utratą gola gracze z Trzebini zdołali w ostatnich minutach strzelić dwa razy celnie za sprawą Giermka i Sieczki.

Po meczu radości z udanego sezonu nie krył Jacek Augustynek, prezes MKS Trzebinia-Siersza. Zadeklarował, iż nagrodę 10-tysięcy złotych przeznaczy na premie dla zawodników za zdobycie PP i awans do III ligi.

JERZY NAGAWIECKI



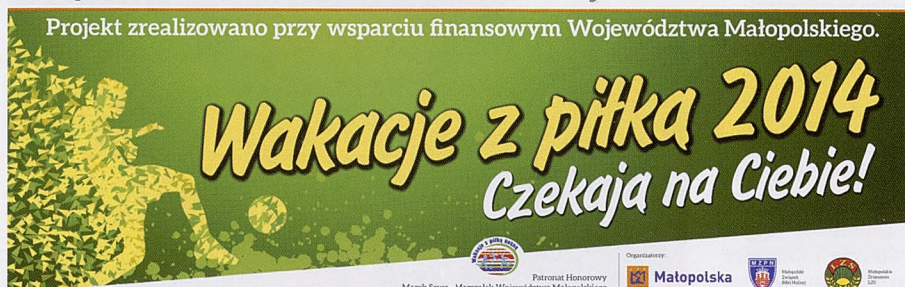
Prezes MZPN Ryszard Niemiec wręcza puchar kapitanowi zwycięskiej drużyny Łukaszowi Gielarowskiemu.



Finalista PP, Dalin Myślenice.

Pod patronatem Marszałka Marka Sowy

Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego.



Rok szkolny zakończony. Rozpoczęły się długo wyczekiwane wakacje, czas wypoczynku, laby i sportowej aktywności. Dla tych wszystkich, których nie stać na atrakcyjne wczasowanie w uznanych kurortach proponujemy wakacje z futbolem. Małopolski Związek Piłki Nożnej oraz Małopolskie Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych podjęły się zorganizowania „Wakacji z piłką 2014”, piłkarsko-edukacyjnego przedsięwzięcia zaadresowanego do chłopców w wieku 10-13 lat.

„Wakacje z piłką nożną” to inicjatywa Województwa Małopolskiego skierowana do młodzieży Małopolski spędzającej wakacje w miejscu zamieszkania. Celem przedsięwzięcia jest zorganizowanie atrakcyjnej formuły spędzania wolnego czasu na sportowo. „Wakacje z Piłką Nożną” promują zdrowy, aktywny tryb życia. Upowszechnianie kultury fizycznej idzie w parze z działaniami edukacyjno-profilaktycznymi zapobiegania spożywaniu alkoholu oraz używania narkotyków i palenia tytoniu przez dzieci i młodzież.

Zarząd Województwa Małopolskiego podjął 8 maja br. uchwałę nr 483/14 w sprawie rozstrzygnięcia otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych Województwa Małopolskiego w dziedzinie kultury fizycznej w 2014 w ramach upowszechniania kultury fizycznej z zakresu realizacji projektu „Wakacje z piłką nożną”. Przedsięwzięcie wpisuje się w Strategię Rozwoju Województwa Małopolskiego na lata 2011-2020: Obszar II - Dziedzictwo i Przemysły Czasu Wolnego; Cel strategiczny - Wysoka atrakcyjność Małopolski w obszarze przemysłów czasu wolnego dzięki wykorzystaniu potencjału dziedzictwa regionalnego i kultury; Kierunek 2.4 - Wzmocnienie promocji dziedzictwa regionalnego oraz oferty przemysłów czasu wolnego.

Zarząd Województwa Małopolskiego przeznaczył na realizację „Wakacji z piłką nożną” - 400 tys. zł. Małopolskie Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe oraz Małopolski Związek Piłki Nożnej okazały się beneficjentami zadania „Wakacje z piłką nożną”.

Miesiąc na skróty

08.06. - drużyna drużyna Międzynarodowego Portu Lotniczego im. Jana Pawła II Kraków-Balice triumfuje w Mistrzostw Europy Portów Lotniczych. Grano na obiektach Com-Com Zone, finał na stadionie Wistę.

17.06. - zakończenie kursu „Zostań sędzią już na studiach”, i wręczenie certyfikatów.

19.06. - Granat Skarżysko-Kamienna jako mistrz III ligi małopolsko-świętokrzyskiej odpada z walki o awans do nowej II ligi.

21.06. - futbolistki Bronowianki wicemistrzyniami kraju w rywalizacji dziewcząt do lat 16.

22.06. - doskonała zabawa dla dzieci podczas turnieju Jerzy Dudek TAURON CUP, zorganizowanego przez AS Progres.

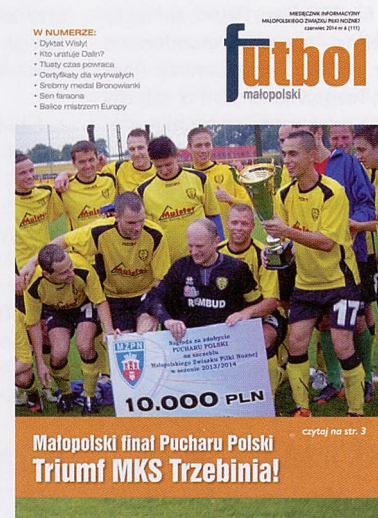
24.06. - czwarte miejsce reprezentacji małopolski w Pucharze PZPN im. Wł. Smolarka.

24.06. - Zarząd PZPN pozytywnie rozpatrzył wniosek Kolejarz Stróże o wyrażenie zgody na zbadanie przez Trybunał Arbitrażowy

ds. Sportu przy PKOl prawidłowości ostatecznych decyzji podjętych przez Komisję Odwoławczą ds. Licencji Klubowych PZPN.

25.06. - juniorzy Wistę zdecydowanie lepsi od Cracovii w dwumeczu o mistrzostwo Polski. Udział dwóch krakowskich drużyn w finale to ewenement.

25.06. - Puchar Polski na szczeblu Małopolski dla MKS Trzebinia-Siersza, po finałowym zwycięstwie w Podtężu nad Daliem Myślenice.



Miesięcznik Informacyjny Małopolskiego Związku Piłki Nożnej

WYDAWCA:

Małopolski Związek Piłki Nożnej. Adres 31-158 Kraków, ul. Krowoderska 74, tel. 12 632 66 00, fax. 12 632 68 00, strona internetowa www.mzpnkrakow.pl, e-mail: biuro@mzpnkrakow.pl

PRZEWODNICZĄCY RADY PROGRAMOWEJ: Ryszard Niemiec

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Jerzy Cierpiatka (501 587 932) sekretarz redakcji
Jerzy Nagawiecki (501 682 339) redaktor naczelny

SKŁAD:

Centrum Poligraficzno-Reklamowe OMEGA-ART Paweł Martyka, Bogucin Mały 78, 32-300 Olkusz www.omega-art.com.pl

DRUK: WIE-DRUK II

Monika Wróblewska
ul. Piastowska 29, 42-500 Będzin
tel. (32) 793-66-29
tel./fax (32) 267-05-35

Nakład 1500 egz.

Czasopismo bezpłatne.

Oddano do druku 30 czerwca 2014



Z życia MZPN



Prezydium Zarządu MZPN

5 czerwca 2014

Przypomniano członkom Prezydium Zarządu MZPN historię starań władz związku dotyczącą wynajmu części obiektu Stadionu Miejskiego im. Henryka Reymana pod siedzibę MZPN. Poinformowano ponadto o spotkaniu z udziałem dwójga architektów wnętrz, w dniu 2 czerwca 2014 roku w pomieszczeniach przewidzianych do wynajęcia. Spotkanie to miało na celu ocenę możliwości adaptacji pomieszczeń pod wynajem. Komisja jednogłośnie wyraziła opinię, że po podziale zaproponowanych pomieszczeń nie spełnią one naszych wymagań. Prezydium Zarządu MZPN uchwala nr 45/P/2014 z dnia 5 czerwca 2014 wycofuje się ze starań o wynajem pomieszczeń na Stadionie Miejskim im. Henryka Reymana. Uchwała została podjęta jednogłośnie - głosowało 8 osób. Członkowie Prezydium Zarządu MZPN opowiedzieli się jednoznacznie za zakupem lub budową nowej siedziby związku.

Przewodniczący Wydziału Szkolenia MZPN - Lucjan Franczak podsumował rozgrywki eliminacyjne kadr wojewódzkich MZPN dziewcząt i chłopców oraz omówił przygotowania do rozgrywek finałowych. Awans do finałów ogólnopolskich uzyskały reprezentacje Małopolski chłopców biorące udział w rozgrywkach o Puchar PZPN im. Włodzimierza Smolarka (2002/2003) i o Puchar im. Kazimierza Górskiego (2000/2001). Ponadto Lucjan Franczak poinformował o zmaganiach naszych drużyn klubowych w rozgrywkach PZPN.

Prezes MZPN, red. Ryszard Niemiec przedstawił informację ze Zjazdu Sprawozdawczego PZPN odbytego 27 maja 2014. Poinformował członków Prezydium Zarządu MZPN, że MZPN jako jedyny związek wojewódzki, odniósł się krytycznie do działań obecnych władz PZPN. Przytoczył wystąpienia swoje (odnośnie próby zmian Statutu PZPN), Zbigniewa Lacha i Janusza Hańderka (odnośnie doniesienia do prokuratury ws. siedziby PZPN), Jerzego Kowalskiego (odnośnie Unii Tarnów i Tymbarku)

Prezydium Zarządu MZPN przyjęło w poczet członków Małopolskiego Związku Piłki Nożnej KS Ledniczanka Lednica (PPN Wieliczka).

Zatwierdzono preliminarze kosztów dotyczących przygotowań i turniejów z udziałem młodzieżowych reprezentacji MZPN. Zlecono wiceprezesowi ds. finansowych MZPN - Tadeuszowi Kędzirowi przygotowanie bilansu wydatków na kadry młodzieżowe dziewcząt i chłopców w sezonie 2013/2014 i porównanie go ze środkami przekazanym na ten cel przez PZPN. Natomiast przewodniczącemu Wydziału Szkolenia MZPN - Lucjanowi Franczakowi zlecono ocenę III ligi małopolsko-świętokrzyskiej w sezonie 2013/2014 oraz zaproszenie na posiedzenie Prezydium Zarządu MZPN po dwóch trenerów z obu IV lig, celem omówienia organizacji rozgrywek tego szczebla.

Zatwierdzono wnioski o odznaczenia dla:

TS Wolni Kłaj, LKS Wikliniarz Woźniki i Podokręgu Piłki Nożnej w Myślenicach.

Zatwierdzono listę kandydatur na obserwatorów szczebla centralnego. Są to: Zbigniew Urbańczyk, Marek Brańka I, Stanisław Brożek, Ryszard Frączek, Piotr Musialik, Ryszard Świerczek, Andrzej Górecki, Ewa Gajewska - ekstraklasa kobiet.

Zlecono przygotowanie wstępnego kosztorysu meczu towarzyskiego U-19 Polska-Włochy, mającego odbyć się 9 września br. w Nowym Sączu.

Zatwierdzono dofinansowanie wyjazdu młodzieżowej kadry Małopolski kobiet na międzynarodowy turniej w Metz.

Na prośbę stowarzyszenia Orbita Bukowno wyrażono zgodę na udział drużyn młodzieżowych tego klubu

w rozgrywkach prowadzonych przez Śląski Związek Piłki Nożnej-Podokręg Sosnowiec w sezonie 2014/2015.

Prezydium Zarządu MZPN

17 czerwca 2014

Na wniosek Prezesa MZPN, Ryszarda Niemca, Prezydium Zarządu MZPN rekomenduje do Zarządu MZPN władze Małopolskiej Fundacji Piłkarskiej.

I. Rada Nadzorcza w osobach: Władysław Banyś, Stanisław Wachowski, Krzysztof Witkowski, Zbigniew Szubryt, Piotr Skrobowski, Henryk Kuśnier, Stanisław Kogut, Andrzej Wiśniowski, Jan Bogdański, Józef Pawlikowski, Marek Golemo, Bogusław Cupiał, Jan Okoński, Stanisław Bisztyga, Jerzy Adamik,

Edward Brzostowski, ks. Andrzej Augustyński.

II. Zarząd w osobach: Ryszard Niemiec, Tadeusz Kędziar, Zbigniew Augustyn, Piotr Szefer, Marek Ostrega,

Andrzej Wełniak i ks. Stanisław Wajdziak.

Prezydium Zarządu MZPN zatwierdziło wnioski o odznaczenia dla działaczy:

TS Zjednoczeni Złomex Branice, Podokręgu Piłki Nożnej w Wadowicach, Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej w Nowym Targu, LKS Radziszowianka, KS Promień Mikuszowice, KS PPN Kraków.

Komisja Odznaczeń MZPN rozważy przy okazji Walnego Zebrania Sprawozdawczego MZPN przyznanie tytułu Honorowego Członka MZPN dla wszystkich posiadaczy medali MŚ, ME, Olimpiad i europejskich pucharów.

Dyrektor WOSSM - Michał Królikowski omówił efekty naboru kandydatów do Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Sportowego Młodzieży w Nowej Hucie i Tarnowie do I klasy Gimnazjum Ogólnokształcącego oraz do I klasy Liceum Ogólnokształcącego powstającej na bazie porozumienia MZPN - Stowarzyszenie Siemacha. We wszystkich ośrodkach rekrutacja odbywa się na zasadzie przeprowadzenia testów sprawnościowych, których wyniki sumuje się z ocenami ze świadectw. Listy rankingowe

kandydatów zostaną utworzone do 7 lipca br. W Krakowie do I GO zgłosiło się w sumie 54, natomiast w Tarnowie 21 kandydatów, na prognozowane 25 miejsc w klasie. Grupa krakowska składa się głównie z zawodników będących w zainteresowaniu kadry Małopolski rocznika 2001. I LO składać się będzie z 13 absolwentów III GO WOSSM oraz z 12 wyselekcjonowanych spośród 16 zgłoszonych kandydatów (4 z okręgu Krakowa i 12 z terenu, głównie Małopolska zachodnia).

Polecono zorganizować wyjazdowe posiedzenie Wydziału Szkolenia MZPN z udziałem trenerów klubów sądeckich i przedstawicieli OZPN Nowy Sącz w celu zwiększenia ilości kandydatów do Wojewódzkich Ośrodków Szkolenia Sportowego Młodzieży.

Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Na Obiektach Piłkarskich MZPN - Marian Cebula omówił negatywne wydarzenia na meczach III ligi w dniu 7 czerwca 2014 roku: KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski - Korona II Kielce, Górnik Libiąż - Nowy Hutnik 2010, Beskid Andrychów - Bocheński KS. Przewodniczący KB MZPN przygotowuje pismną odpowiedź na pisma Małopolskiego i Świętokrzyskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji.

Zatwierdzono Regulamin II edycji Małopolskiego Turnieju „Wakacje z Piłką Nożną - 2014”. Koordynatorem turnieju z ramienia MZPN został mianowany Stanisław Strug.

Przewodniczący Kolegium Sędziów MZPN - Andrzej Sękowski podsumował sezon 2013/2014. Oceniał sędziowanie jako poprawne w III lidze małopolsko-świętokrzyskiej, za wyjątkiem meczu Granat Skarżysko - Sota Oświęcim. Również sędziowie lig IV i V zostali ocenieni pozytywnie. Na szczeblu centralnym Sebastian Krasny ma szansę awansować do ekstraklasy, sędzia Dawid Pająk awansował do drugiej ligi. Obserwatorzy Ryszard Frączek, Andrzej Górecki i Ryszard Świerczek nie zostali zatwierdzeni na szczebel centralny. Brak akceptacji wynika z reorganizacji II ligi.

Zatwierdzono preliminarze kosztów dotyczących przygotowań i turniejów z udziałem młodzieżowych reprezentacji MZPN.

Na wniosek Przewodniczącego Rady Trenerów MZPN - Michała Królikowskiego zatwierdzono wpis

do regulaminów rozgrywek piłkarskich obowiązujących na terenie Małopolski, a dotyczący:

- sprawdzania przez sędziego zawodów oryginalu licencji trenerskiej oraz oddania go trenerowi dopiero po zakończeniu zawodów,
- uprawnień członków Wydziału Szkolenia i Rady Trenerów MZPN do wglądu do licencji trenerskiej u sędziego, podczas zawodów.

Przypomniano o przekazaniu materiałów sprawozdawczych z działalności Wydziałów i Komisji do 15 sierpnia br.

Zapowiedziano zebranie Komisji ds. Regulaminowo-Prawnej MZPN (sprawa licencji na grę Kolejarz Stróże w I lidze).



Juniorzy „Białej gwiazdy” bezapelacyjnie sięgnęły po tytuł mistrzów Polski. Podopieczni Dariusza Marca wygrali nisko wygrali u siebie pierwszy mecz z Cracovią (2-1), ale w rewanżu rozgromili rywalkę zza między różnicą aż dziesięciu goli.

Po raz pierwszy w długiej historii MP juniorów w decydujących meczach zmierzyły się dwie drużyny krakowskie. To piękny sukces młodzieżowego futbolu pod Wawelem. Mistrzowie oprócz pucharu odebrali nagrodę regulaminową w wysokości 100 tys. zł, wicemistrzowie otrzymali 70 tys. zł, które to środki muszą kluby przeznaczyć na szkolenie dzieci i młodzieży.

Wkrótce po zakończeniu meczu rewanżowego medale i puchary wręczyli: prezes PZPN - Zbigniew Boniek i prezes MZPN - red. Ryszard Niemiec. W imieniu Małopolskiego Związku Piłki Nożnej puchary wręczyli Andrzej Mikołajczyk (mistrz Polski juniorów w barwach Cracovii, 1959) i Piotr Skrobowski (członek Wydziału Szkolenia, były reprezentacyjny piłkarz Wisły).

WISŁA KRAKÓW - CRACOVIA 2-1 (0-0)

1-0 Tomasz Zając 49 (karny)
2-0 Dominik Kościelniak 62
2-1 Dawid Gala 78

Sędziował Marcin Borski (Warszawa). Żółte kartki: Bierzało, Lech - Barczuk. Widzów 2 tys.

WISŁA: Mateusz Zając - Bartłomiej Kolanko, Krystian Kujawa,

Dyktat Wisły! „Pasy” wicemistrzami

Michał Bierzało, Remigiusz Szywacz - Dawid Kamiński (86 Jakub Dziubas), Grzegorz Gulczyński (69 Jakub Bartosz), Przemysław Lech, Dominik Kościelniak - Tomasz Zając, Kamil Kuczak (82 Oskar Wąsikowski).

CRACOVIA: Damian Kobytka - Patryk Moskał, Krzysztof Barczuk, Michał Bartosz, Kacper Kapera - Sebastian Klimczyk (46 Dawid Surma), Tomasz Dudek, Mariusz Panek (57 Paweł Piątek), Dawid Gala (80 Marcin Szymczak), Krzysztof Szewczyk - Krzysztof Ropski (46 Szymon Kiezbak).

CRACOVIA - WISŁA KRAKÓW 0-10 (0-4)

0-1 Kamil Kuczak 8
0-2 Kamil Kuczak 9
0-3 Kamil Kuczak 28
0-4 Dawid Kamiński 42
0-5 Piotr Żemło 48
0-6 Tomasz Zając 52
0-7 Tomasz Zając 57
0-8 Grzegorz Marszałik 59
0-9 Tomasz Zając 71 (karny)
0-10 Przemysław Lech 78

Sędziował Szymon Marciniak (Płock). Żółte kartki: Barczuk, Ceglarski - Lech, T. Zając, Żemło, Gulczyński, J. Bartosz. Czerwone

kartki: Dudek (62, faul), Kobytka (80, faul taktyczny). CRACOVIA: Kobytka - Moskał, Barczuk, M. Bartosz, Kapera (46 Król) - Dudek, Gala, Panek (46 Kiezbak), Szewczyk - Ceglarski (46 Szymczak), Surma (62 Klimczyk).

Trener: Paweł Zegarek.

WISŁA: M. Zając - Kolanko (64 J. Bartosz), Żemło, Bierzało, Szywacz - Kościelniak, Lech, Kamiński (59 Marszałik), Gulczyński, Kuczak (82 Janur) - T. Zając (74 Wąsikowski).

Trener: Dariusz Marzec.

XXX

Do finałów MP juniorów młodszych zakwalifikowała się drużyna krakowskiego Hutnika, która ostatecznie zajęła czwarte miejsce.

- Hutnik - Lech Poznań 0-2
 - Concordia Piotrków - Hutnik 1-1, w karnych 4-1 (gol: Jacak)
 - Hutnik - Górnik Zabrze 0-1
- | | | | |
|--------------|---|---|-----|
| 1. Lech | 3 | 6 | 7-4 |
| 2. Górnik | 3 | 6 | 6-5 |
| 3. Concordia | 3 | 4 | 5-6 |
| 4. Hutnik | 3 | 1 | 1-4 |

(JC)



„Srebrna” Cracovia

Feta mistrzów!



Fot: ANDRZEJ GODNY

Trener Dariusz Marzec odbiera gratulacje od prezesa PZPN Zbigniewa Bońka.

Zamiast dogrywki

Kiedy, jeśli nie teraz?



Skojarzenia mogą być różne... Z każdą chwilą upływającą na coraz większej kanonadzie juniorów Wisły w rewanżowym meczu z Cracovią jako mimowolnie przypominała mi się sylwetka profesora Józefa Murgota. Miało to związek z coraz docieklawszym roztrząsaniem przez trybuny kwestii cokolwiek osobliwej „Dwucyfrowek” w juniorskich finałach MP, o ile kiedykolwiek miały miejsce. A taka właśnie sytuacja wydawała się coraz bardziej prawdopodobna na stadionie przy ul. Kałuży.

Coś mi chodziło po głowie, że precedensu trzeba szukać właśnie u Murgota, który z początkiem lat 60. zgromadził w chorzowskim Zrywie iście doborową ekipę. Zresztą kilka diamentów oszlifował Murgot na brylanty. Zygfryd Szottysik czarował cudowną techniką, której pułap był krańcowo różny od mikrej postury. Rewelacyjnym napastnikiem, również pod względem dryblerskiego talentu był Jan Banaś. Z kolei Antoni Piechniczek zapewniał solidną stateczność w obronie.

Wszyscy stali się później filarami w klubach, Górniku Zabrze, Polonii Bytom, Ruchu Chorzów. Każdy też trafił w szeregi „biało-czerwonych”. Szottysik został nawet złotym medalistą olimpijskim, na co polityczne gierki niestety nie pozwoliły Banasiowi. Piechniczek z kolei twórco rozwinął polską myśl trenerską. Aż do takiego stopnia, że jak za czasów Kazimierza Górskiego również podopieczni „Toniego” potrafili zostać trzecią drużyną świata.

„Dwucyfrowki”... Otóż w 1961 roku Zryw trafił do finału MP, gdzie na oczach 100 tysięcy widzów Stadionu Śląskiego zdeklasował Górnika Wałbrzych aż 10-1. Czy jednak może to stanowić jakiegokolwiek pocieszenie dla „Pasiaków”, którzy po obiecująco niskiej porażce przy Reymonta (1-2) teoretycznie mieli powody do zaostrenia apetytów? Przecież Cracovia wygrywała w przeszłości tę rywalizację, pod koniec lat 50. i dwukrotnie z rzędu w początkach ostatniej dekady ubiegłego wieku... Rozmiary klęski są niewątpliwie szokujące, nawet przy uwzględnieniu okoliczności, że jeszcze przed finałowym dwumeczem notowania Wisły stały bezwzględnie wyżej. Z tym trzeba się pogodzić, choć musi być cholernie ciężko. Dostać takie baty i na dodatek u siebie, na świętej ziemi...

Wisła, prowadzona przez Dariusza Marca, sięgnęła po tytuł w stylu doprawdy znakomitym. Pod dużym wrażeniem był także sam prezes PZPN, Zbigniew Boniek, który nawet wyraził pogląd, że z taką grą nie ustępowałyaby „Biała Gwiazda” elicie włoskich klubów. Istotnie, akcje „Wiślaków” imponowały polotem, nierzadko były rozgrywane podręcznikowo i tak samo kończone. Potwierdziło się - choć nikt nie przypuszczał, że aż na taką skalę - przypuszczenie trenera Marca, iż jeśli Cracovia pozostawi Wiśle dużo przestrzeni to czeka ją katastrofa.

W sensie wyniku ona niewątpliwie nastąpiła. Przy pełnym respekcie dla starego Zrywu i najnowszej Wisły nie powinno w finałach mistrzostw Polski juniorów dochodzić do aż tak szalonych dysproporcji. Bo taka sytuacja obniża prestiż imprezy, niestety. Z drugiej strony jednak, skoro każdy medal ma dwie strony, nieśmiało podpowiadam „Pasiakom” obejrzenie rewersu „srebra”. Znajdą na nim akurat powody do satysfakcji, skoro drużyna trenera Pawła Zegarka osiągnęła w tej edycji znacznie więcej niż powinna.

Kraków, który na kilku ligowych arenach poniósł w ostatnim sezonie poważne straty, wygrał bezapelacyjnie na polu juniorskim. Co z tego wyniknie? Ilu z uczestników finałowego dwumeczu serio zaistnieje w seniorskiej piłce? Słyszę z boku złowieszczą przepowiednię, że może 2-3 „Wiślaków” i tyle... No i jesteśmy nie w domu, tylko w piwnicy. Pytam: to kiedy ma wchodzić w rachubę ofensywa szeroką ławą, jeśli nawet „dwucyfrowka” nie wystarcza? Ale temat „nie da się” jest rozwijany o następny wątek. Posiadania zbyt słabych argumentów czysto piłkarskich bezapelacyjnych mistrzów, aby zdolali się przebić w dorosłej konkurencji.

Wobec powyższego cały ten wspaniały system szkolenia młodzieży w skali ogólnopolskiej należy wsadzić sobie w d... I to jak najszybciej. Profesora Murgota już nie spytamy się, jak to kiedyś było możliwe, że talent szedł w górę, a nie programowo w dół. Ale Lucek Franczak - z jego bogatymi doświadczeniami jeszcze z lat, kiedy z polskim futbolem było jak się patrzy - wciąż jest pod ręką...

JERZY CIERPIATKA

Kontynuujemy cykl publikacji poświęcony okręgom i podokręgom działającym w Małopolskim Związku Piłki Nożnej. Dziś odwiedzamy Podokręgi Piłki

Nożnej w Myślenicach i Oświęcimiu. To już niemal koniec reporterskiego cyklu, który w najbliższym numerze zamknie PPN Kraków.

Myślenice

Kto rzuci koło ratunkowe Dalinowi?

Wcale nie trzeba lupy powiększającej, aby dostrzec ślady dobrej roboty w myślenickim Podokręgu. Zarząd pod wodzą **Stefana Sochy** i z wydatną pomocą jego współpracowników działa sprawnie i co chwila dostarcza dowodów, jak bardzo dobro tutejszego futbolu leży mu w sercu. Jest wyraźna poprawa bazy, mnóstwo inwestuje się w młodzież. A jednak trudno mówić o pełni satysfakcji, kiedy złe się dzieje w klubie akurat stanowiącym wizytówkę Podokręgu. Związek wprawdzie nie ma bezpośredniego przełożenia na sytuację w Dalinie Myślenice, ale przecież jego los nie jest nikomu w PPN obojętny. Przeciwnie, rozwój wydarzeń budzi głęboki niepokój o jutro zasłużonego klubu. Niestety, wcale nie jest pewne, czy Dalin tego jutra w ogóle doczeka...

Zagrożona egzystencja

Bicie w alarmowe tony jest uzasadnione. Już przebieg styczniowego walnego zebrania sprawozdawczo-wyborczego ukazywał skalę kryzysu i zagrożeń mogących stanowić jego konsekwencje. Problemem natury zasadniczej były oczywiście finanse, a ściślej coraz bardziej odczuwalny brak wystarczających środków na prowadzenie trzecioligowej drużyny piłkarskiej. Pod znakiem zapytania stało w trakcie zebrania, czy będzie można rozpocząć przygotowania do rundy rewanżowej. To ostatecznie nastąpiło, lecz dostownie do końcowych sekund ostatniego meczu w Muszynie wahało się zachowanie przez Dalin statusu drużyny III ligi.

Bezcenny gol Szymona Kiwackiego pozwolił uniknąć degradacji, a niezależnym i właściwym torem szła kariera na małopolskim szczeblu Pucharu Polski. Myśleniczanie dotarli aż do finału i tam minimalnie ulegli w Podtężu rywalowi z Trzebini, który właśnie fetuje odzyskanie trzecioligowych szlifów. Uchronienie się przed spadkiem ani trochę jednak nie rozwiązało czarnych chmur, które wciąż gromadzą się nad Dalinem. Na piątek 27 czerwca zwolano drugą część walnego, które w styczniu zostało zawieszone z powodu braku kandydatów do nowych władz klubu. Dość powiedzieć, że wówczas nie odważył się podjąć wyzwania nikt z trzech wiceprezesów. W obliczu ziejającej pustkami kasy klubowej ani trochę nie ma się czemu dziwić. Podejście nr „2” odbywało się w jeszcze dramatyczniejszych okolicznościach. Bardzo niewiele bowiem brakowało, aby podjąć decyzję o wycofaniu seniorów z rozgrywek. A to - niezależnie od bardzo dobrych efektów pracy z młodzieżą, z czego Dalin zresztą zawsze słynął - byłby koniec...

W celu pozostawienia sobie około trzech tygodni

na chwycenie się koła ratunkowego postanowiono wstrzymać się od wydania wtedy już nieuchronnego wyroku. Ale kto owe koło rzuci Dalinowi? Spoglądaniu w stronę burmistrza Myślenic, kiedyś bardzo przychylnego klubowi, towarzyszy coraz bardziej gasnąca nadzieja. W styczniu deklarował pomoc finansową dla Dalinu na maj. Później maj zastąpił wrzesień, zresztą cokolwiek enigmatycznie potraktowany. Szkopuł w tym, że przed zapowiadaną operacją pacjent zdąży umrzeć i wtedy żadne konsylium już nie będzie potrzebne...

Młodzież garnie się do futbolu

To oczywiście nie ma być tekst o Dalinie. Trudno jednak przejść do porządku dziennego nad realnym zagrożeniem egzystencji klubu, który



abstrahując od stałego miejsca w elicie na tutejszym terenie zawsze będzie uchodzić za jednego z pionierów. Jak Clavia Świątniki Górne czy Raba Dobczyce. Wierzymy zatem, mimo wszystko, że Dalin wyjdzie z zapaści, a Myślenicom nadal będzie dane oglądanie trzecioligowych spotkań. Gra jest warta świeczki tym bardziej, że do futbolu wciąż garną się w Podokręgu liczne zastępy młodzieży. W sezonie, który przed chwilą dobiegł końca, do rozgrywek młodzieżowych wystartowało 97 drużyn. W rozbiciu na poszczególne klasy sytuacja wyglądała następująco: II liga juniorów - 14 zespołów, III liga - 12, juniorzy młodzi - 4 (ale to pierwszy sezon), I liga trampkarzy - 12, II liga trampkarzy - 10, liga młodzików - 17, liga orlików - 18, żaczki - 10 (od rundy wiosennej 2014). To podstawa piramidy, u wierzchołka której znajdują się drużyny występujące w ligach krakowskich: Dalin, Raba, Rudnik, Iskra Brzeczowice (I liga juniorów starszych); Dalin, Mogilany (I liga juniorów młodszych); Trójka Myślenice, Dalin (I liga trampkarzy); Orzeł Myślenice, Dalin (liga młodzików). To daje w sumie 107 drużyn reprezentujących Podokręg w Myślenicach w rozgrywkach drużyn młodzieżowych.

Boom inwestycyjny

Innym, ale tak samo ważnym torem, idzie ofensywa inwestycyjna. Nowe obiekty, względnie ich istotne elementy, oddano w Dziekanowicach, Osieczanach, Trzemeśni, Tenczynie, Świątnikach Górnych, Głogoczowie, Jaworniku, Kornatce, Wróblowicach i Wrząsowicach. Z kolei w budowie pozostają obiekty w Harbutowicach, Polance, Brzeczowicach i na Górnym Przedmieściu w Myślenicach. Oprócz ciągle powstających czy modernizowanych stadionów pojawiła się spora grupa młodych trenerów oraz instruktorów z ambicjami dokonania czegoś wartościowego na terenie Podokręgu. Wymieńmy kilka nazwisk: Mariusz Bajak, Antoni Dudzik, Michał Górecki, Grzegorz Kurowski, Kamil Ostrowski, Tomasz Pawłowski, Damian Pazdur, Jarosław Szewczyk, Przemysław Senderski, Kazimierz Wincen-

ciak... W nich tudzież innych trenerach nadzieja na dalszy progres.

Stały postęp

PPN Myślenice zrzesza obecnie 49 klubów, z liczbą zarejestrowanych zawodników powoli sięgającą pięciu tysięcy. A jeszcze nie tak dawno mówiło się o trzech tysiącach z hakiem... Najwyżej, w III lidze, gra Dalin Myślenice (240 tys. zł dotacji rocznej). Czwartoligowcem są Karpaty Siepraw (72,5). W klasie okręgowej gra osiem drużyn: Dziecanovia Dziekanowice (43), Gościbia Sułkowice (60), Hejnał Krzyszkowice (32), Jordan Zakliczyn (32), Rokita Kornatka (43), Orzeł Myślenice (41,5), Pciamińska (46) i Raba Dobczyce (81). W klasie „A” reprezentuje Podokręg 14 zespołów: Clavia Świątniki Górne (34), Iskra Brzeczowice (24), Iskra Głogoczów (17), Mogilany (60), Orzeł Nowa Wieś (30), Pasternik Ochojno (34), Rudnik (37), Sęp Droginia (18,7), Skalniki Trzemeśnia (27), Tempo Rzeszotary (34), Topór Tenczyn (20), Wróblowianka (21), Wrzosi Osieczany (25) i Zielonka Wrząsowice (34). Klasę „B” tworzy 12 klubów: Cyrhla Krzczonów (15), Dukla Bysina (11,5),

Grodzisko Raciechowice (15), Górki Myślenice (14,5), Gościbia II Sułkowice, Halniak Zawada (13,2), Jawor Jawornik (13,7), Opatkowianka (35), Rudnik II, Staw Polanka (18), Karpaty II Siepraw i Wicher Stróża (19). Z kolei w najniższej klasie „C” rywalizuje dziewięć drużyn: Cisy Harbutowice (4), Editras-Wirax Polanka, Iskra II Głogoczów, Krzemień Jasienica (10), Lubomir Wiśniowa (8), Pasternik II Ochojno, Raba II Dobczyce, Sokół Borzęta (12,2) i Tempo Rzeszotary II. Ponadto występują trzy kluby aktywne w futbolu kobiecym: Zielonka Wrząsowice (II liga seniorek), Respekt Myślenice (II liga seniorek, 3) i Andrusy Lipnik (drużyny młodzieżowe). Intryguje rozwój Respektu, zawiązanego dopiero przed rokiem. Teraz już uzyskał drugoligowy awans... Klubami powstałymi w ostatnim okresie są: Cisy Harbutowice, wspomniany Respekt Myślenice, Editras-Wirax Polanka, Luboń Skomielnia Biała i Futbol Brzeczowice. Konkretnie wartości w piłce młodzieżowej wnoszą „Trójka” Myślenice i Beskid Tokarnia, a także wymieniona powyżej Pciamińska. Natomiast zawieszono działalność w trzech innych klubach. To Franciszek Skomielnia Czarna, Conavia Konary i Huragan Stadniki. Ogólnie, jako się rzekło powyżej, jest zarejestrowanych 49 klubów, skupiających 48 drużyn seniorskich i 98 młodzieżowych (w tym 4 UKS-y).

Z nadzieją na poprawę gdzieś tam...

Prezes Socha, w przeszłości doskonały arbiter o stażu wzbudzającym uznanie, bardzo dba o sprawę sędziowskie. Aktualnie w gronie rozjemców PPN Myślenice znajduje się 85 sędziów, w tym 65 czynnych. Jeden z nich prowadzi zawody na szczeblu IV ligi, 4 - „okręgówki”, pozostali na niższych poziomach rywalizacji. Kursy sędziowskie ukończyło w zeszłym roku i teraz po 10 osób. Działające pod

Istnieją przesłanki aby sądzić, iż oświęcimska piłka nożna wkracza w czas prosperity. Wzrostową tendencję dostrzec najłatwiej śledząc skoordynowane działania wszystkich sił zainteresowanych rozwojem futbolu na południowo-zachodnich krańcach Małopolski. Budowę podwalin pod przyszłe, spodziewane sukcesy wzięli na siebie pospołu: kluby sportowe, samorządy oraz sponsorzy. Ambitny plan wynika zapewne ze znaczącej pozycji Oświęcimia, jako trzeciej stolicy subregionalnej województwa, rangi powiatu szczytującego się przykładną gospodarnością oraz siłą gmin bogatych i przedsiębiorczych.

Powyższe atuty wzmacniają doświadczeni ludzie piłki, którzy podjęli się odpowiedzialności za pozycję regionalnego futbolu. Efekty zespołowej ofensywy uwidaczniają się na każdym kroku. Suma wysiłków przynosi synergii. W tej sytuacji uprawniona wydaje się być prognoza o wkróceniu Oświęcimia do grona miast reprezentowanych w ogólnopolskich rozgrywkach piłkarskich. Najstarszy klub regionu Sotła - rocznik 1919, zgłasza takie ambicje i buduje stadion spełniający I-ligowe wymagania.

Sotła, Hejnał Kęty, Górnik Brzeszcze, Zato-rzanka, Chetmek oto mocny zestaw klubów,

kierownictwem Krzysztofa Cienkosza Kolegium Sędziów zabezpiecza obsadę zawodów seniorskich wszystkich szczebli pełnymi trójkami. Wszystkie zawody drużyn młodzieżowych są obsadzone przez sędziów związkowych.

Odnosnie zakłócenia bezpieczeństwa na stadionach, zdarzył się jeden przypadek podczas meczu klasy „A”, kiedy zawody zostały przerwane z powodu naruszenia nietykalności sędziego asystenta. Klub, który zawinił został ukarany karą finansową i walkowerem, a także otrzymał ostrzeżenie, iż w przypadku powtórzenia się podobnego incydentu obiekt zostanie zamknięty. Gdzie? Poprzezastamy na nadziei, że ostrzeżenie odniesie właściwy skutek...

102 drużyny i 1604 zawodników w rozgrywkach młodzieży

Furorę pod względem popularności i emocji robi halowa rywalizacja adeptów futbolu. Ostatniej zimy przystąpiło: 20 drużyn orlików (rocznik 2003/2004), 23 - młodzików (rocznik 2001/2002), 24 - trampkarzy (rocznik 1999/2000), 14 - juniorów młodszych (rocznik 1997/1998) i 21 - juniorów starszych (rocznik 1995/1996). Mecze rozgrywano systemem turniejowym w Stróży, Wiśniowej, Myślenicach, Dobczycach, Sieprawiu i Sułkowicach. Ze zgłoszonych drużyn rozlosowano grupy eliminacyjne, z których najlepsze zespoły awansowały do rozgrywek finałowych.

Prezes Socha przy podsumowaniu rozgrywek halowych w 2014 roku ani trochę nie rozmiął się z prawdą, stwierdzając zdecydowanie większą ilość startujących drużyn niż poprzednio, a także bardziej wyrównany poziom rozgrywek. Kluby powiatowe włączyły się do walki o czołowe pozycje, a w większości je wygrywały. Uczestnicy finałów otrzymali puchary, dyplomy i sprzęt sportowy w postaci piłek. Mecze finałowe transmitowała Internetowa Telewizja Powiatowa, co niewątpliwie podniosło rangę

propagandową tej bardzo pożytecznej rywalizacji. Zaskuteczona satysfakcja spłynęła na takich działaczy Podokręgu jak Czesław Ulman, Edward Żądło, Józef Dudzik czy Franciszek Sroka, którzy nadzorując przebieg poszczególnych turniejów zadbali o ich nienaganne zorganizowanie.

Ludzie Podokręgu

Na czele PPN Myślenice stoją: prezes - Stefan Socha, wiceprezes ds. organizacyjno-finansowych - Czesław Ulman, wiceprezes ds. sportowych - Tadeusz Suder, wiceprezes ds. sędziowskich - Krzysztof Cienkosz. W skład Prezydium Zarządu wchodzi: Stefan Socha, Czesław Ulman, Tadeusz Suder, Zbigniew Lijewski i Andrzej Karski. Zarząd tworzą: Stefan Socha, Czesław Ulman, Tadeusz Suder, Krzysztof Cienkosz, Zbigniew Lijewski, Andrzej Karski, Franciszek Sroka, Robert Murzyn, Stanisław Bzowski, Józef Dudzik, Edward Żądło. Wydział Gier to: Franciszek Sroka (przewodniczący), Edward Żądło, Józef Dudzik, Janusz Rudek, Władysław Cygan. Wydział Dyscypliny: Robert Murzyn (przewodniczący), Stanisław Bzowski, Józef Dudzik. Wydział Szkolenia: Tadeusz Suder (przewodniczący), Maciej Górka, Łukasz Żarski. Kolegium Sędziów: Krzysztof Cienkosz (przewodniczący), Marian Banowski Mateusz Czerwień, Michał Kaczmarek, Krzysztof Salawa, Gerard Teper, Łukasz Wójtowicz, Tomasz Wójtowicz, Łukasz Żarski. Komisja Rewizyjna: Maciej Górka (przewodniczący), Wojciech Niedźwiedz, Józef Ryś.

Ta liczna rzesza oddanych działaczy dba, aby Podokręg rozwijał się harmonijnie, dawał szanse młodzieży i nie tracił z oczu sportowych celów w seniorskiej piłce. I znów wracamy do Dalinu, bo jakoś nie chce być inaczej...

JERZY CIERPIATKA

Oświęcim

Tłusty czas powraca

które piłkarski sport krzewiły na oświęcimskiej ziemi w latach międzywojennych. Futbol zdobywał szybko mocną pozycję w tutejszych środowiskach miejskich: szkolnych i robotniczych. Po II wojnie światowej wiodącą rolę powierzono Unii Oświęcim, która mimo wysiłków nigdy nie zdołała się przebić do rozgrywek ogólnopolskiego szczebla.

Pozostawmy historyczne dywagacje i skoncentrujmy się na współczesności rozpoczętej przemianami ustrojowymi lat dziewięćdziesiątych XX stulecia. Uprawnione wydaje się być stwierdzenie, że odejście od finansowania sportu przez wielki przemysł w istotny sposób zmieniło status klubów regionu. Formuła pozbawionego kopalnianego grosza Górnika, Unii bez wsparcia zakładów chemicznych, opuszczonego przez zakłady metalowe Hejnału i Chetmek bez swoich „butów” dobiegała kresu. Do grona istotnych zmian zaliczyć należy także administracyjne roszady, w wyniku których Oświęcim stał się znów stolicą mocnego powiatu i powrócił do Małopolski. W ślad za tym także sportowo-organizacyjna zależność od Bielska ustąpiła na rzecz Krakowa. Dopelnieniem była

pokoleniowa wymiana działaczy sportowych. Suma wymienionych zdarzeń musiała powodować przejściowy marazm w lokalnym futbolu.

Nowe czasy

Sześć lat temu na czele władz Podokręgu Piki Nożnej w Oświęcimiu stanął Tadeusz Szczerbowski, znany w środowisku samorządowców, działacz społeczny, związkowy oraz sportowy. Pochodzący z Jawiszowic prezes Podokręgu potrafił wykorzystać swój autorytet do zdynamizowania środowiska na rzecz futbolowych przedsięwzięć. Wokół siebie zdołał zgromadzić grono działaczy, którym po drodze z prezesem: Bogusława Bartulę, Andrzeja Błasiaka, Jana Medyńskiego, Stanisława Kawczaka, Krzysztofa Stróżyka, Krzysztofa Szarwarka, Stanisława Pałamarczuka, Ryszarda Drzyżdżyka, Stefana Komendotowicza.

Podokręg PN w Oświęcimiu znalazł w samorządach lokalnych ludzi zainteresowanych rozwojem bazy sportowej i szeroko pojętej kultury fizycznej. Liczne inwestycje i remonty zostały

ciąg dalszy na str. 10

Tłusty czas powraca

ciąg dalszy ze str. 9

wsparte funduszami Unii Europejskiej. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Tradycyjnie obfita baza sportowa w tej części Małopolski zyskała ilościowo i jakościowo. Dziś kluby PPN Oświęcim dysponują obiektami, których zazdroszczą sąsiedzi z bliższej i dalszej okolicy. W konkurencji wewnątrzpowiatowej wyróżnia się gmina Kęty, gdzie odnowionych, zadbanych obiektów wiele. Regułą są stadiony z dwoma boiskami, w tym jednym oświetlonym umożliwiającym treningi w godzinach wieczornych. W Nowej Wsi znakomicie prezentuje się obiekt miejscowej Niwy, podobnie jest w Malcu. W Witkowicach miejscowy Orzeł ma do dyspozycji boisko wybudowane w roku 2012 kosztem 372 tys. złotych, a także oświetlone drugie boisko. W minionym sezonie przebudowano tam budynek klubowy za kolejne 40 tys. zł. Ładnie położony, zadbane stadion LKS Bulowice z niedawno wyremontowanymi pomieszczeniami sanitarnymi, winien stanowić inspirację dla innych drużyn występujących w klasie „B”.

Także i w pozostałych gminach przy piłkarskich stadionach wyczuwa się aktywność, której efekty widoczne są gołym okiem. W Oświęcimiu znajdują się dwa obiekty na III-ligowym poziomie, systematycznie ulepszane. W gminie Osiek, w roku ubiegłym, kosztem 4,5 mln. zł powstał nowy stadion: dwa boiska, trybuna, budynek z pomieszczeniami sanitarnymi i biurowymi. Efektownie prezentuje się stadion w Polance Wielkiej, którego renowacja pochłonęła 130 tys. zł.

W gminie Brzeszcze znajduje się funkcjonalny stadion KS Górnik, z zadbanym boiskiem i częściowo oświetlonym placem treningowym. W Rajsku, gmina Oświęcim, oddano do użytku nowy, funkcjonalny budynek klubowy z szatniami i biurami, a kilka lat wstecz wybudowano dwa nowe, bardzo dobre boiska. Dodatkowo samorządy lokalne dbają o wyposażenie stadionów, przeznaczając środki na zakup niezbędnego wyposażenia i sprzętu.

Kluby rosną w siłę

Rozwój sportowej bazy przebiega w harmonii z postęпами sportowymi oświęcimskich drużyn. Rosnące z roku na rok wsparcie samorządowe sprzyja rozrostowi grup ćwiczących i uczestniczących w rozgrywkach. Dla większości klubów dotacje gminne stanowią podstawowe źródło dochodów, z których opłaca się szkoleniowców, kupuje niezbędny sprzęt, wynajmuje transport.

Z budżetu Miasta Oświęcimia dotowane są dwa kluby, z których każdy prowadzi po 7 drużyn. Soła otrzymuje 100 tys. zł rocznie, Unia 60 tys. zł. W gminie Oświęcim działa 8 klubów. Dotację w wysokości 280 tys. zł rozdzielono w sposób następujący: posiadająca 6 drużyn w rozgrywkach Iskra Brzezinka - 46 204 zł; LKS Rajsko (3 drużyny) - 32 314 zł; Puls Broszkowice (2 drużyny) - 30 249 zł; Zaborzanka (3 drużyny) - 33 408 zł; Korona Harmęże (3 drużyny) - 30 036 zł; LKS Poręba Wielka (4 drużyny) - 36

758 zł; Solavia Grójec (4 drużyny) - 36 359 zł i Sygnał Włosienica (4 drużyny) - 34 648 zł.

Gmina Brzeszcze przeznaczyła na wsparcie piłkarskich klubów 92 tys. zł. Górnik i LKS Jawiszowice (prowadzące po 4 drużyny) otrzymały 32 875 zł; LKS Skidziń (2 drużyny) 19 250 zł; LKS Przecieszyn - 7 tys. zł.

Gmina Chełmek skupia trzy miejscowości. W każdej z nich działa sportowy klub. UKS Chełmek otrzymuje, na 6 prowadzonych zespołów, dotacje w wysokości 103 tys. zł, LKS Bobrek i LKS Gorzów (po 3 zespoły każdy) muszą się zadowolić wsparciem po 46 tys. zł.

W bieżącym roku samorząd Kęt rozdzielił klubów 359 414,75 zł na wsparcie działalności piłkarskich: Nowa Nowa Wieś (3 drużyny) - 113 251,94 zł; Soła Łęki (3 drużyny) - 69 374,26 zł; Orzeł Witkowice Wieś (3 drużyny) - 50 684,49 zł; Zgoda Malec (3 drużyny) - 47 619,12 zł; LKS Bulowice (2 drużyny) - 42 297,50 zł i KKS Hejnał/Team Sport Kęty (1 drużyna) - 36 187,44 zł.

Przeciszwia otrzymała 115 tys. zł na prowadzenie 4 drużyn, LKS Piotrowice 65 tys. zł na 3



zespoły. W sumie niewielka gmina Przeciszów wyasygnowała na futbol 180 tys. zł. Z kolei w gminie Osiek 126 tys. zł dotacji rozdysponowano między LKS Brzezinkę (4 drużyny) - 90 tys. zł i LKS Głębowice (1 drużyna) 36 tys. zł. Strumiń otrzymał od gminy Polanka Wielka 85 tys. zł na prowadzenie 3 zespołów.

W gminie Zator na zadania związane z rozwojem futbolu przeznaczono 134 tys. zł, z czego prowadząca 5 drużyn Zatorzanka otrzymała 62 tys. zł, natomiast Skawa Podolska i LKS Palczowice (po 3 zespoły) po 36 tys. zł. W sumie samorządy miejskie i gminne powiatu oświęcimskiego przekazały na działalność piłkarską w klubach znaczącą kwotę ponad 1,6 mln. zł.

Stan posiadania

Podokręg PN w Oświęcimiu zrzesza 31 klubów, w których piłkę nożną uprawia 3984 zawodników. Liczba futbolistów może imponować, zaświadcza o popularności piłkarskiego sportu, o szerokiej ofercie klubów, o możliwo-

ściach organizacyjnych. Znacząca większość organizacji posiada ponad 100 piłkarzy. Pozytywnie lidera ilościowej (i nie tylko) klasyfikacji zajmuje Soła, zrzeszająca 212 graczy. Unia Oświęcim może się poszczycić 201 piłkarzami, Iskra Brzezinka 197, Chełmek i LKS Jawiszowice skupiają po 183 zawodników, Górnik Brzeszcze 181, Przeciszovia 147, Poręba Wielka 145, Brzezina Osiek 143 piłkarzy.

Nieźle uposażone drużyny Podokręgu w Oświęcimiu uczestniczą w rywalizacji prowadzonej w 9 klasach rozgrywkowych: 3 ligach seniorskich oraz 6 młodzieżowych. Prym wiedzie Soła Oświęcim, czołowa drużyna III ligi lidze małopolsko-świętokrzyskiej, zespół z aspiracjami do awansu na ogólnopolski szczebel rozgrywek. Obserwując rozwój Soły w minionych kilku latach, klubu dobrze zorganizowanego i o stabilnych finansach, można żywić przekonanie, że ambitne zapowiedzi mają szansę materializacji.

Kolejna w hierarchii, Niwa Nowa Wieś, występuje z powodzeniem w IV lidze. W lidze okręgowej, obejmującej zespoły z Podokręgów: Chrzanów, Oświęcim, Wadowice, rywalizowało 16 drużyn, a wśród nich 7 reprezentujących ziemię oświęcimską. Mijający sezon nie wszystkim zaliczył do udanych. Walcząca o awans Unia

Oświęcim przegrała rywalizację z Jąłowcem Stryszawa z powiatu suskiego, natomiast w spadkowych rejonach tabeli uplasowały się zarówno Iskra Brzezinka, jak i Przeciszovia, i obydwa zespoły zagrają w przyszłym sezonie w klasie „A”. W rozgrywkach A-klasowych brało udział 11 zespołów, w klasie „B” 10.

Jak zwykle pozytywnie zakończył sezon juniorskie jedenastki oświęcimskiego Podokręgu. Znaczący sukces zanotowała Soła, której juniorzy starsi uzyskali upragniony awans do elitarniej Małopolskiej Lidze Juniorów. Na tym szczeblu rozgrywek, w gronie juniorów młodszych i starszych występują już tradycyjnie zespoły MKP Unia Oświęcim. Oprócz wymienionych na podkreślenie zasługują także postępy czynione przez trampkarzy Unii i Zatorzanki Zator, rywalizujących w rozgrywkach subregionalnych. Na terenie podokręgu prowadzone są trzy ligi juniorów, dwie trampkarzy oraz jedna młodzików. Dodatkowo na poziomie III ligi w rozgrywkach kobiecych występuje drużyna Iskry Brzezinka.

Dobrze i jeszcze lepiej

Młodzieżowa piłka ma się dobrze i jeszcze lepsze perspektywy, bowiem w oświęcimskim postawiono na pracę z najmłodszymi. Liczne futbolowe akademie cieszą się wzięciem. W powstałej w 2011 roku AP Unia Oświęcim trenuje ok. 180 dziewcząt i chłopców z roczników 2004-07. Równie długim stażem może się poszczycić Szkółka Piłkarska Brzeszcze, która prowadzi zajęcia dla 80 uczestników. Szkółka Piłkarska w Chełmku pracuje od roku i zrzesza 75 dzieci. Futbol Academy Osiek rozpoczęła swoją działalność 2 kwietnia 2013 roku i jest jednym z ogniw sieci Football Academy w Polsce. Trenuje w niej około 40 dzieciaków. Z kolei Soła Oświęcim jest założycielem prekursorskiego, piłkarskiego przedszkola gdzie 35 milusińskich bawi się futbolówką w trakcie prowadzonych bezpłatnie zajęć. Podczas treningów z futbolówką najmłodszym wspania się piłkarskiego bakcyła. Jeśli skutecznie, to przyszłość oświęcimskiej piłki rysuje się w kolorowych barwach.

Zasoby kadrowe

Kadry, jak mawiał klasyk, stanowią o sile organizacji. Mówiąc „kadry” mam na myśli zasoby ludzi odpowiedzialnych zarówno za szkolenie piłkarzy i prowadzenie drużyn, jak i arbitrow odpowiedzialnych za sprawiedliwy przebieg zawodów. Obydwa gremia wydają się być zbyt szczupłe oraz niedostatecznie licencjonowane jak na ambicje rozwijającego się podokręgu. To obszary warte inwestowania.

W klubach zrzeszonych PPN Oświęcim rolę szkoleniowców wypełniają 73 osoby. Najliczniejszą grupę stanowią instruktorzy piłki nożnej kategorii A i B, których doliczono się 42. Gros z nich to doświadczeni szkoleniowcy starszego pokolenia. Ponadto szkoleniowcy rolę wypełnia 7 trenerów II klasy, dwóch z licencją UEFA A, 5 z UEFA B, 2 z PZPN A i 5 z PZPN B.

W zasobie kadrowym arbitrow reprezentujących Kolegium Sędziów Podokręgu znajdują się 83 osoby, w tym 5 honorowych i 11 zastępczych. W mijającym sezonie Przemysław Greń prowadził zawody III ligi, Łukasz Łabaj - IV ligi, kolejnych sześciu: Artur Borowski, Krzysztof Jakubik, Szymon Krawczyk, Michał Matyjaszek, Miłosz Socha i Lucjan Wesółowski „gwizdało” w meczach klasy okręgowej. Obserwatorem IV ligowych arbitrow był Stanisław Kawczak, pracę V-ligowców weryfikowali Marek Kosiwicz i Krzysztof Piekietko.

Oświęcim zasługuje na więcej

Kierownictwo Małopolskiego ZPN spotkało się z Zarządem Podokręgu PN w Oświęcimiu 16 maja br. Wielogodzinna debata, wizytacja obiektów, rozmowy z samorządowcami potwierdziły sprawność organizacyjną oświęcimskiej placówki oraz ukazały obiecujące perspektywy rozwojowe futbolu na południowo-zachodnich rubieżach Małopolski. Uczestnicy spotkania wyartykułowali przekonanie, że w oświęcimskim futbolu drzemą rezerwy warte eksploracji. Tutejsze kluby stać na więcej!

JERZY NAGAWIECKI

W jak zwykle gościnnych Węgrzcach Wielkich dokonano podsumowania czteroletniej działalności Rady Seniorów Podokręgu Piłki Nożnej w Wieliczce. Ponadto doszło do wyboru nowych władz.

Obradowali seniorzy

Z ramienia kierownictwa Rady Seniorów MZPN w obradach uczestniczyli: jej przewodniczący - Marek Ostrega oraz Edward Iwański i Tadeusz Bronowski. Nie zabrakło władz PPN Wieliczka w osobach prezesa - Andrzeja Strumińskiego, Tadeusza Widomskiego (przewodniczył zebraniu) i Agnieszki Włodek, która wspólnie z Bogdanem Pieprzycą (Węgrzanka) pełniła honory gospodarzy spotkania. Radę Seniorów PPN reprezentowali Julian Chorobik (przewodniczący) oraz Ryszard Drożdż, Wiesław Jach, Jerzy Kaszowski, Adam Kowal, Tadeusz Nowak, Janusz Sendorek, Jan Sykała, Wiesław Twardzik i Andrzej Wincencik. Nie zabrakło przedstawiciela „Futbolu Małopolskiego”.

Sprawozdanie z minionej kadencji złożył Julian Chorobik. Z zalem przypomniał o zgonie wielce zasłużonego działacza i trenera, Karola Demczuka, którego pamięć uczczono minutą ciszy. Na obecny skład Rady składa się 17 członków zwyczajnych i 5 honorowych. Odbyło się 8 posiedzeń przydzielnych i 9 spotkań integracyjnych, również z sąsiednimi RS. I tak na przykład w 2012 nawią-



zano współpracę z RS PPN Bochnia, z przewodniczącym Stanisławem Broszkiewiczem na czele. Bardzo dobrze układa się współpraca z Podokręgiem Wielickim, który pomaga m. in. poprzez udostępnianie siedziby.

Prezes PPN, Andrzej Strumiński, wystosował apel (poparty nieco później przez Agnieszkę Włodek) o udzielanie większego wsparcia przewodniczącemu Julianowi Chorobikowi, a także w miarę możliwości Podokręgowi przy organizowaniu licznych imprez sportowych.

Marek Ostrega nie ukrywał, że zawsze z sentymentem przyjeżdża w te strony. Przewodniczący RS MZPN odniósł się do kwestii obniżania granicy wieku przy pozyskiwaniu nowych członków przez środowiska seniorskie. Zaawizował wydanie za rok jubileuszowego wydawnictwa, z okazji 20-lecia Rady Seniorów MZPN. Ta zaś nawiązała ostatnio kontakty z odpowiedzialną w Świętokrzyskim ZPN. Na zakończenie poinformował Marek Ostrega o powstaniu Małopolskiej Federacji Piłkarskiej, co z pewnością trzeba uznać za nader cenną inicjatywę.

Również Edward Iwański optował za obniżeniem wieku do 55 lat, w celu zaktywizowania działaczy Rady Seniorów.

W wyniku jednogłosnego głosowania przewodniczącym RS PPN Wieliczka pozostał Julian Chorobik, wciąż bardzo aktywny mimo problemów natury zdrowotnej. Również nie uległ zmianie skład Zarządu, w którym zasiadać będą Piotr Czepiec i Jan Sykała (wiceprzewodniczący), Wiesław Twardzik (skarbnik) i Andrzej Wincencik (sekretarz).

Zgłoszone wolne wnioski zaowocowały podjęciem dwóch uchwał: o obniżeniu dolnej granicy wieku do 55 lat i o podjęciu starań przez Radę Seniorów w celu ufundowania nowego sztandaru dla Podokręgu Wielickiego.

(JC)

„Zostań sędzią już na studiach”

Certyfikaty dla wytrwałych

17 czerwca dokonano na Uniwersytecie Jagiellońskim podsumowania projektu „Zostań sędzią już na studiach”, organizowanego wspólnie przez Małopolski Związek Piłki Nożnej, Samorząd Studentów Wydziału Prawa i Administracji UJ oraz Sekcję Prawa Sportowego TBSP UJ.

Projekt polegał na zorganizowaniu szkolenia sędziowskiego dla grupy studentów Wydziału Prawa i Administracji UJ, a następnie wspieraniu ich dalszego rozwoju w środowisku sędziowskim.

Rozpoczęcie kursu nastąpiło pod koniec października ubiegłego roku, teraz nadeszła pora na finał. W trakcie systematycznego realizowania programu wykładowcami byli m. in. renowani sędziowie, byli bądź aktywni: **Michał Listkiewicz, Zbigniew Przesmycki, Tomasz Musiał, Sebastian Mucha, Paweł Pskit i Sebastian Jarzębak.**

Podsumowania projektu dokonali prezes MZPN - red. **Ryszard Niemiec** i przewodniczący

Kolegium Sędziów MZPN - **Andrzej Sekowski**. Z 48 kandydatów na sędziów stosowne certyfikaty otrzymało 19 uczestników programu.

Przewodniczący Sekcji Prawa Sportowego Towarzystwa Biblioteki Stuchaczów Prawa UJ, **Piotr Szefer**: Projekt ma pionierski charakter. Nikt wcześniej nie próbował czegoś podobnego. Dochodzą nas głosy, że w nasze ślady poszły inne związki wojewódzkie, które również próbują organizować podobne inicjatywy.

Choć liczba 20 absolwentów jest wyjątkowo satysfakcjonująca jak na pierwszą edycję, to wiemy, że w przypadku tego rodzaju projektu nie liczby są najważniejsze. Ideą, która cały czas nam przyświecała było wystanie do środowiska



Na obiektach Com-Com Zone w Nowej Hucie odbył się turniej Jerzy Dudek TAURON CUP organizowany przez AS Progres. W zawodach dla młodych piłkarzy z rocznika 2004 wzięły udział drużyny: AP 21 Kraków, Beniaminka Krosno, Stali Mielec, Śląska Wrocław, Piasta Gliwice, Sandecji Nowy Sącz oraz dwa zespoły AS Progres. Partnerem turnieju była firma TAURON Polska Energia – Sportowy Partner SIEMACHY.

Zacięta rywalizacja odbywała się równolegle na dwóch boiskach trawiastych w systemie „każdy z

Jerzy Dudek TAURON CUP

każdym”. Zawody stały na bardzo wysokim poziomie sportowym, a meczom towarzyszyły wielkie emocje! Wśród kibiców znaleźli się licznie zgromadzeni rodzice. Co ważne – nie prowadzono klasyfikacji wyników, najważniejsza była dobra zabawa i sportowe emocje. W przerwie odbył się także konkurs żonglerki dla wszystkich piłkarzy, a jego zwycięzcą został reprezentant Beniaminka Krosno. Turniej rozegrano pod honorowym patronatem Małopolskiego Związku Piłki Nożnej.

Każdy z młodych piłkarzy otrzymał medal uczestnictwa w tur-

nieju, a drużyny - pamiątkowe puchary. Wyróżniono i nagrodzono też najlepszych zawodników z każdej drużyny. Najlepszym strzelcem z dorobkiem 8 bramek został Jakub Niedbała z AP 21 Kraków, a najskuteczniejszym bramkarzem - Krystian Jagielski z AS Progres. Gwiazdą turnieju był oczywiście jego patron – Jerzy Dudek, który rozmawiał z zawodnikami, rozdawał autografy i pozował do pamiątkowych zdjęć. Najlepszymi zawodnikami w zespole AS Progres wybrano Bruna Wolańskiego i Domina Matuszczyka.

Akademii Sportu Progres



piłkarskiego silnego impulsu do pozytywnych zmian, do poszukiwania lepszych, skuteczniejszych rozwiązań. Nie chodzi tu tylko o środowisko sędziowskie. Na przykładzie sędziów chcemy pokazać, że możliwa i potrzebna jest swoista odnowa, u podstaw której winny być wartości etyczne-intelektualne najwyższego szczebla. Skoro studenci prawa mają w przyszłości tworzyć elity naszego kraju, to nic nie stoi na przeszkodzie, aby tworzyli także elity środowiska piłkarskiego.

Na szkoleniu i egzaminach projekt się nie kończy. Teraz przed organizatorami i absolwentami stoi znacznie trudniejsze zadanie. Nowi sędziowie muszą nie tylko wywalczyć sobie miejsce na piłkarskich murawach, ale przede wszystkich zaskarbić szacunek u kolegów sędziów i piłkarzy. Będzie to wymagało determinacji i konsekwencji, bo początki nigdy nie są łatwe, zwłaszcza dla pionierów. (i)

Debata

O bezpieczeństwie na stadionach

28 czerwca br., w cyklicznym szkoleniu Sędziów i Obserwatorów KS MZPN nie zabrakło miejsca na problematykę bezpieczeństwa na stadionach i prawidłową organizację meczów.

Delegowany przez Departament Organizacji Imprez, Bezpieczeństwa i Infrastruktury PZPN - Grzegorz Figarski (członek Komisji Bezpieczeństwa PZPN i wieloletni delegat szczebla centralnego ze Świętokrzyskiego ZPN) oraz przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Na Obiektach Piłkarskich MZPN - Marian Cebula omówili niepożądane zdarzenia na meczach piłkarskich, niezgodne z prawem powszechnym i przepisami związkowymi tj. stosowanie pirotechniki i eksponowanie hasł rasistowskich i antysemitycznych nawołujących do przemocy i nienawiści.

Zaprezentowano zebrany znaki i symbole zakazane przez PZPN oraz zdarzenia, które doprowadziły do przerwania meczu ekstraklasy Legia Warszawa - Jagiellonia Białystok, a także działania ze strony organizatora zawodów oraz czynników zewnętrznych.

W przeciwdziałaniach niepożądanym zdarzeniach na meczach największa rola spoczywa na organizatorach, a zwłaszcza kierownikach ds. bezpieczeństwa w klubach (przestrzeganie

zakazu wnoszenia zakazanych flag, hasł, środków pirotechnicznych, przeszukania na bramach itp.). Inne czynniki to właściwa współpraca instruktazowo-doradczą delegata, obserwatora, sędziów i zdecydowane egzekwowanie usuwania niewłaściwych hasł, banerów, flag, jeśli pojawią się na stadionie.

Sędziowie podnosili problem słabego poziomu organizacji meczów zwłaszcza w klasach niższych, gdzie sędzia czy obserwator nie ma partnera ze strony klubu do zgłoszenia swoich uwag



Wydział Gier MZPN zweryfikował rozgrywki seniorów w III lidze małopolsko-świętokrzyskiej, IV lidze zachodniej, krakowskich klasach okręgowych i małopolskich ligach młodzieżowych w sezonie 2013-2014.

III liga małopolsko-świętokrzyska

W związku ze spadkiem z II ligi Limanovii Limanowa i Garbarni Kraków, a także w związku z brakiem awansu Granatu Skarżysko Kamienna, z III ligi małopolsko-świętokrzyskiej w sezonie 2013/2014 spadają do właściwej terytorialnie niższej ligi swojego Związku Piłki Nożnej zespoły z miejsc 13, 14, 15, 16, 17 i 18:

Poprad Muszyna (IV liga małopolska - gr. wschodnia), Poroniec Poronin (IV liga małopolska - gr. wschodnia), Górnik Libiąż (IV liga małopolska - gr. zachodnia), BKS Bochnia (IV liga małopolska - gr. wschodnia), TS 1946 Nida Pińczów (IV liga świętokrzyska) i Przebój Wolbrom (klub wycofał się z rozgrywek i zawiesił działalność).

W sezonie 2014/2015 III liga

(grupa VII, małopolsko-świętokrzyska) będzie liczyła nadal 18 drużyn. Taką możliwość dopuszcza Uchwała nr XI/285 z 22 listopada 2013 r. Zarządu PZPN w sprawie reorganizacji rozgrywek od sezonu 2016/2017, co zostało uwzględnione aneksem w Regulaminie rozgrywek.

Wice), Zieleniczanka Zielonki (KO Kraków), Borek Kraków (KO Kraków).

Klasa Okręgowa Kraków

Awans do IV ligi małopolskiej (gr. zachodnia): Spójnia Osiek-Zimnodół-Zawada, Nowa Proszowianka Proszowice, Wiślanka Grabie.

Sezon 2013-2014 zweryfikowany

W sezonie 2014/2015 organem prowadzącym rozgrywki III ligi małopolsko-świętokrzyskiej będzie Świętokrzyski ZPN. Nowy sezon rozpocznie się 9/10 sierpnia 2014 r. O dacie spotkania terminarzewego klubu zostaną powiadomione przez SZPN.

IV liga małopolska (gr. zachodnia)

Awans do III ligi małopolsko-świętokrzyskiej: MKS Trzebinia-Siersza. Spadek do klas okręgowych: Górnik Wieliczka (KO Kraków), Sokół Przytkowice (KO Oświęcim/Chrzanów/Wado-

Spadek do klasy A: Leśnik Goronice, Tramwaj Kraków, Zjednoczeni-Złomex Branice.

W związku z tym, że już po zakończeniu minionego sezonu z rozgrywek w sezonie 2014/2015 wycofała się Pogoń Skotniki, Wydział Gier MZPN podejmie na najbliższym posiedzeniu decyzję w sprawie uzupełnienia składu Klasy Okręgowej.

Na najbliższym posiedzeniu WG zostanie także podjęta decyzja w sprawie podziału krakowskich klas okręgowych, zgodnie z regulami-

odnośnie poprawy organizacji zawodów i bezpieczeństwa na stadionie. Jakkolwiek sędziowie nie korzystają z takich możliwości, to podnoszono, że jeżeli sędzia uzna iż brak odpowiedniego zabezpieczenia zawodów (np. niewystarczająca ilość służby porządkowej) czyni bezpośrednio zagrożenie dla sędziów, uczestników zawodów czy kibiców - może nie dopuścić do rozpoczęcia meczu.

Minął pierwszy sezon, w którym Obserwatorzy pełnili również funkcję Delegata na meczach III i IV lig, przysyłając stosowne skrócone raporty, w których sygnalizowali m.in. negatywne zjawiska w sferze organizacyjnej i zabezpieczenia zawodów. Ten swoisty sposób monitorowania klubów pozwalał na szybką reakcję Komisji Bezpieczeństwa na Obiektach Piłkarskich MZPN, co miało znaczący wpływ na wzrost poziomu organizacji meczów, eliminowanie zjawisk niepożądanych i poprawę bezpieczeństwa na stadionach.

W dyskusji sędziowie sugerowali potrzebę zwiększenie meczów, zwłaszcza III ligi, z obsadą Delegatów i Obserwatorów MZPN. (MC)

nem i z zachowaniem zasady, że w gr. I występują zespoły z Podokręgu Olkusz i Podokręgu Kraków, a w gr. II i III zespoły z Podokręgu Kraków, Myślenice i Wieliczka.

Małopolska Liga Juniorów Starszych

Mistrz Małopolski: Wisła Kraków SA; wicemistrz: Cracovia; zdobywca trzeciego miejsca: Sandecja Nowy Sącz (kolejność na podstawie wyników w Centralnej Lidze Juniorów). Awans do CLJ w sezonie 2014/2015: Wisła Kraków SA i Cracovia.

Mistrz MLJS: MKS SMS Kraków. Spadek z MLJS: Unia Oświęcim, Strażak Mokrzycka, Poprad Muszyna, BKS Bochnia, Halniak Targanice.

Małopolska Liga Juniorów Mł.

Mistrz Małopolski: Hutnik Nowa Huta; wicemistrz: Cracovia; zdobywca trzeciego miejsca: TS Wisła Kraków (kolejność w mistrzostwach Małopolski na podstawie wyników Ligi Makroregionalnej i MLJM).

Spadek z MLJM: Poprad Muszyna, Tuchovia Tuchów, Puszcza Niepołomice, BKS Bochnia, Unia Oświęcim.

Piłkarki Bronowianki Kraków zajęły drugie miejsce w klubowych mistrzostwach Polski dziewcząt do 16 lat. W finale, który odbył się w Kielcach podopieczne Andrzeja Żądły uległy Sztormowi Gdynia 1-4. Warto wiedzieć, że przed rokiem Bronowianka uplasowała się na 4. miejscu, więc postęp jest ewidentny.

Mistrzostwa Polski U-16

Srebrny medal dziewcząt Bronowianki!



Podopieczne trenera Żądły odnotowały w grupie następujące wyniki: 2-2 z Rolnikiem Głogówek (gole Kinga Kaczmarczyk i Aleksandra Nieciąg), 0-4 z Pragą Warszawa i 5-1 z Widokiem Lublin (Natalia Malota, Aleksandra Nieciąg, Wiktor Pietrzyk i Kinga Łatka 2).

W półfinale doszło do dramatycznego meczu z Medykiem Konin, który był faworytem. Ale po bezbramkowym spotkaniu roz-

strzygały rzuty karne, zdecydowanie lepiej egzekwowane przez Bronowiankę (4-1). Sztorm Gdynia był już poza zasięgiem możliwości.

Klasyfikacja

O 7. miejsce: Rolnik Głogówek - Wisła Nowy Korczyn 1-0 (0-0)
O 5. miejsce: Stilon Gorzów Wlkp. - Widok Lublin

2-0 (1-0)
O 3. miejsce: Medyk Konin - Praga Warszawa 1-3 (0-1)
O 1. miejsce:

Bronowianka Kraków - Sztorm Gdynia 1-4 (0-2)

Bramki: Kinga Łatka - Anna Kopecka 2, Marcjanna Zawadzka, Aleksandra Kopecka.

Najlepsza zawodniczka - Dominika Grabowska (Praga), najlepsza bramkarka - Alicja Grabska (Bronowianka), najsukuteczniejsza zawodniczka - Sylwia Paczyńska (Medyk, 6 goli).

- Na taki sukces pracujemy, cały czas grając w III lidze trampkarzy przeciwko chłopakom. Mimo iż zdecydowaną większość tych meczów przegrywamy, (tylko dlatego iż nie wszystkie najlepsze zawodniczki występują w tych rozgrywkach, ponieważ grają w II lidze kobiecej) to przynoszą nam takie egzaminy same korzyści. Zawodniczki zmuszone są do gry ciałem, muszą szybciej reagować, poprawiają szybkość i wytrzymałość, a przede wszystkim muszą grać zespołowo, aby coś osiągnąć. W tym miejscu chciałbym podziękować im za to, iż mimo tylu porażek w rozgrywkach z chłopakami nie załamują się. Przypomnę, iż aby dojść do finałów mistrzostw Polski U-16 trzeba przebrnąć przez wcześniejsze trzy stopniowe eliminacje (wojewódzkie, strefowe i półfinały) - powiedział nam trener Andrzej Żądło.

(JC)



Bronowianka już z medalami... Stoją od lewej: Kazimierz Skrzypek - prezes Bronowianki, red. Ryszard Niemiec - prezes MZPN, trener Andrzej Żądło, Jerzy Skrzypek - członek zarządu Bronowianki, Andrzej Szymik - dyrektor klubu i Paweł Malota - ojciec Natalii. W środkowy rządzie: Kinga Łatka, Angelika Mandziej, Natalia Malota, Dominika Woźniak, Anna Dyba, Alicja Grabska, Kinga Kaczmarczyk, Alicja Sobierajska, Magdalena Matyja, Natalia Wiecheć, Anna Staszczak, Sandra Chechelska. Dolny rząd: Aleksandra Nieciąg, Wiktor Pietrzyk, Weronika Wójcik, Julia Szostak, Oliwia Żak, Klaudia Kubica i brat Natalii Maloty - Szymon. Rodzice zawodniczek bardzo kibicowali Bronowiance przez cały turniej.

W poprzednim numerze obszernie informowaliśmy o X edycji tradycyjnego turnieju piłkarskiego z okazji „Dnia Dziecka”, niezwykle pożytecznej imprezy, której pomysłodawcą i animatorem jest zasłużony trener Aleksander Hradecki. Dziś niezbędne uzupełnienie relacji, czynionej przed miesiącem dosłownie z godziny na godzinę.



CHŁOPCY

Rocznik 2005

GRUPA I - Finał A: 1. Orzeł I Piaski Wielkie, 2. Milenium Skawina, 3. Wanda II. Finał B: 1. AP Mam Talent, 2. UKS Słowik II Olkusz, 3. Wawel II.
GRUPA IA: 1. KS Tymbar, 2. Zieleniczanka, 3. Słomniczanka, 4. Prądniczanka.
GRUPA II - Finał A: 1. UKS Słowik I Olkusz, 2. Cracovia III, 3. Clepardia II. Finał B: 1. Krakus II Swoszowice, 2. Wieczysta II, 3. Lotnik Kryspinów III.
GRUPA II A: 1. AS Progres IV, 2. Borek III, 3. AP 21 Kraków.
GRUPA II B: 1. AP Triumf Alwernia, 2. Orzeł II Piaski Wielkie, 3. AP Kmita III Zabierzów, 4. TS Rybitwy.
GRUPA III - Finał A: 1. AP Gorskow II, 2. Krakus I Swoszowice, 3. AS Progres III. Finał B: 1. Garbarnia II Kraków, 2. Lotnik II Kryspinów, 3. Bronowianka B.
GRUPA III A - Finał A: 1. Glinik Gorlice, 2. AP Pogórze II Gdów, 3. Okocimski II Brzesko. Finał B: 1. AP 21 II Kraków, 2. PKS Jadwiga II, 3. AP Kmita II Zabierzów.
GRUPA IV - Finał A: 1. Krakus Nowa Huta, 2. Clepardia I, 3. Unia II Tarnów. Finał B: 1. Grębatowianka, 2. Prtokocim, 3. SP 151 Kraków.
GRUPA IV A - Finał A: 1. Okocimski I Brzesko, 2. Wanda I Nowa Huta, 3. Borek II. Finał B: 1. SP Trzciana 2000, 2. Albertus, 3. AP I Gorskow.

GRUPA V - Finał A: 1. Krakus I Nowa Huta, 2. AS Progres II, 3. Armatura. Finał B: MKS Cracovia II, 2. Lotnik I Kryspinów, 3. Wieczysta II.

Suplement do radości

GRUPA V A - 1. PKS Św. Józef Kalwaria Zebrzydowska, 2. Łapanów, 3. Wolbromska AP, 4. TS Węgrzce, 5. Wawel III.
GRUPA VI - Finał A: 1. MKS Cracovia I, 2. AP 21 I Kraków, 3. AS Progres I. Finał B: 1. Unia I Tarnów, 2. Wisła I, 3. Borek I.
GRUPA VI A - Finał A: 1. Garbarnia I, 2. AP Pogórze I Gdów, 3. Wawel I Kraków. Finał B: 1. PKS Jadwiga I Kraków, 2. AP Kmita I Zabierzów, 3. Bronowianka A.

Rocznik 2006

GRUPA VII - Finał A: 1. Garbarnia, 2. Albertus, 3. Borek III. Finał B: 1. AS Progres II, 2. Grębatowianka, 3. Bronowianka B.
GRUPA VII A - Finał A: 1. OKS Słowik I Olkusz, 2. Wawel II, 3. Borek IV. Finał B: 1. AP 21 III Kraków, 2. AS Progres III, 3. KS Polonia II.
GRUPA VIII - Finał A: 1. Milenium Skawina, 2. AP Mam Talent, 3. Borek V. Finał B: 1. Clepardia II, 2. AP Gorskow, 3. Wisła II SP 34.
GRUPA VIII A - Finał A: 1. AP 21 II Kraków, 2. OKS Słowik II Olkusz, 3. Glinik Gorlice. Finał B: 1. Grodzisko Raciechowice, 2. KS Polonia II Kraków, 3. AP Mała Gwiazda II.
GRUPA IX - Finał A: 1. AS Progres I, 2. AP 21 I Kraków, 3. MKS Cracovia. Finał B: 1. Wisła I, 2. Borek I, 3. Polonia I.
GRUPA IX A - Finał A: 1. PKS

Jadwiga I, 2. Bronowianka A, 3. Prądniczanka. Finał B: 1. Krakus I Swoszowice, 2. AP Mała Gwiazda, 3. AP Kmita Zabierzów.
GRUPA X - Finał A: 1. Clepardia I, 2. Wisła II, 3. Wieczysta. Finał B: 1. SP 151 Kraków, 2. Prokocim, 3. Borek II.
GRUPA X A - Finał A: 1. PKS Jadwiga II, 2. Orzeł Piaski Wielkie, 3. Okocimski II Brzesko. Finał B: 1. Krakus II Swoszowice, 2. UKS Górnik Libiąż, 3. Wisła SP 34.
GRUPA XI - 1. Wolbromska AP, 2. AP Bonito Mszana, 3. Unia Tarnów, 4. PKS Św. Józef Kalwaria Zebrzydowska, 5. Okocimski I Brzesko.

Rocznik 2007

GRUPA XI A - Finał A: 1. Polonia II, 2. Wisła II, 3. Garbarnia. Finał B: 1. Borek III, 2. AS Progres II, 3. Albertus.
GRUPA XII - Finał A: 1. UKS Górnik Libiąż, 2. Glinik Gorlice, 3. AP Pogórze II Gdów. Finał B: 1. SP Trzciana 2000, 2. Borek IV, 3. AP 21 III Kraków.

PKS Jadwiga I, 3. Bronowianka A. Finał B: 1. Wisła I, 2. AS Progres I, 3. AP 21 I Kraków.
GRUPA XIV A - 1. Polonia I, 2. Okocimski Brzesko, 3. AP Pogórze Gdów, 4. Prądniczanka.

Rocznik 2008

GRUPA XV - Finał A: 1. Wisła I, 2. Krakus II Swoszowice, 3. Bronowianka A. Finał B: 1. AS Progres I, 2. AP 21 Kraków, 3. OKS Orlik Olkusz.
GRUPA XV A - Finał A: 1. Borek I, 2. Okocimski Brzesko, 3. Wisła II. Finał B: 1. Garbarnia, 2. AP Kmita Zabierzów, 3. AS Progres II.
GRUPA XVI - 1. AP Gorskow, 2. Krakus I Swoszowice, 3. AP Mam Talent, 4. Borek III, 5. TS Wisła III.
GRUPA XVI A - 1. Borek II, 2. Bronowianka, 3. AP Kmita III Zabierzów.

DZIEWCZĘTA

Rocznik 2001 i młodsze

1. UKS Staszówka Jelna, 2. MTS Piast Skawina, 3. KS Starówka Nowy Sącz, 4. AS Progres, 5. Prąd-

niczanka, 6. Bronowianka, 7. LKS Respekt Myślenice, 8. UKS Atletci Trzęciwina, 9. LKS Zielonka Wrząsowice.

Rocznik 2003 i młodsze

1. MTS Piast Skawina, 2. UKS Staszówka Jelna, 3. AS Progres, 4. LKS Zielonka Wrząsowice, 5. UKS Andrusy II Lipnik, 6. UKS Andrusy I Lipnik.

Opracował Jerzy Gospodarczyk

SPONSORZY: Szerokiego wsparcia finansowego udzieliły instytucje, organizacje i prywatni przedsiębiorcy. Największy wkład wnieśli Małopolski Związek Piłki Nożnej, Stowarzyszenie Siemacha, Tauron i Alma, a ponadto Urząd Miasta Krakowa (Wydział Sportu, dyr. Barbara Mikołajczyk), Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Krakowie przy ul. Szablowskiego (dyr. Mirosław Gilarski), Krakusport (Zenon Pięta), ZHP Cawtito Siepraw (Adam Krawczyk), Fundacja Pamięci Michała Bobera i Michała Jeziora oraz Filip Niewidok.

EKIPA ORGANIZACYJNA działała pod wodzą dyr. ośrodka Com-Com Zone, Artura Śliwy (parking, szatnie, sędziowie, zabezpieczenie medyczne na trzech oddzielnych boiskach).

EKIPA TECHNICZNA: Witold Bereś, Wojciech Chodacki, Edward Sempoch, Paweł Sobczyk, Józef Żylski.

WOLONTARIAT: Stanisław Jamróz, Adam Koźmin, Krzysztof Krok, Ryszard Kruk, Jakub Orłowski, Kacper Orłowski, Stefan Sękowski i Roman Urbanek.

EKIPA MEDYCZNA: Opiekę sprawował dr Emil Staszów, zaś w pogotowiu tkwiła ekipa „Trans-Medical” Wojciecha Gruchały, byłego piłkarza Hutnika.

NAGRODY: Każdy uczestnik otrzymał paczkę i pamiątkowy medal. Rozdano 800 piłek dla celów szkoleniowych (61 klubów).

ZABEZPIECZENIE ŻYWNOŚCIOWE: Marta Małina.

(JC)

Kibice na Potok jadą...



Stowarzyszenie Sportowe LKS Potok Więckowice powstało w 1998 i rozwijało się w miarę harmonijnie. Pierwsze trzy lata terminowania w C-klasie, następne trzy w klasie B, aby w sezonie 2005 awansować do A-klasy i spędzić tam kolejne trzy lata. W drużynie grali wówczas tak znani zawodnicy jak pochodzący z pobliskich Kobylan, późniejszy zawodnik Cracovii Marek Węgiel czy Piotr Firek z Górnika Siersza.

- W 2004 roku jako pierwszy klub w Małopolsce dysponował własnym autokarem. Był to w dobrym stanie Robur na 22 miejsca, kupiony w Libiążu. Własnego autokaru nie miała wówczas ani Wista ani Cracovia. A myśmy jechali tym Roburem i kibice śpiewali: Na dworze jest zmrok, w Roburze jest tłok, kibice na Potok jadą... - snuje wspomnienia wiceprezes klubu Ludwik Drewniak.

Dobry okres skończył się w 2011, kiedy w Zabierzowie powołano do życia Akademię Piłkarską i do tego klubu przeszło dziesięciu piłkarzy z Więckowic. - Drużyna praktycznie przestała istnieć, ale w sumie wyszło nam to na dobre. Postawiliśmy na własnych wychowanków, głównie z

miejsowości Kobylany i Więckowice i widać już pierwsze efekty. Wprawdzie po rundzie jesiennej nasz zespół zajmował w tabeli trzecie miejsce od końca, ale drużyna jest młoda, coraz lepiej zgrana, wzmocniona też dwoma piłkarzami z Clepardii i Bronowianki, Robertem Augustynem i Pawłem Frankowskim. Są realne szanse, że pod koniec tegorocznych rozgrywek uplasujemy się w pierwszej połowie tabeli, a w przyszłym roku powalczymy o awans do A-klasy. W tym roku w naszej grupie poza zasięgiem są tylko cztery drużyny, w przyszłym powinno być jeszcze lepiej - wybiega w przyszłość Ludwik Drewniak.

Pochodzi on z Kobylan, wsi liczącej ponad 700 mieszkańców,

położonej w gminie Zabierzów, znanej z małowniczych skątek kobyłańskich. W latach 70. jako junior grywał w Strażaku Kobylany, później w Gazonie Bolechowice. Ale oba kluby nie miały własnych boisk i po pewnym czasie zniknęły z piłkarskiej mapy regionu. Po kilkuletniej przerwie długoletni sołtys wsi Tadeusz Skwirczyński wraz z Ludwikiem Drewniakiem i jeszcze kilkoma innymi miłośnikami piłki nożnej powołali do życia LKS Potok Więckowice, który dość szybko zaaklimatyzował się w małopolskiej lidze, o czym była mowa powyżej. Nauczeni doświadczeniem, że bez własnego boiska nie da się na dłuższą metę prowadzić sportowej działalności w 1998 roku na działce należącej

do gminy Zabierzów wybudowali pełnowymiarowy stadion, obok oświetlone boisko treningowe.

- Mamy znakomitą nawierzchnię, jedną z najlepszych w powiecie krakowskim. Na treningi na nasze boisko przyjeżdżali zawodnicy Wisty Kraków i I-ligowego wówczas Kmity Zabierzów - ocenia stan murawy Ludwik Drewniak, który od dzieciństwa należy do najwierniejszych fanów Cracovii. Z sentymentem wspomina dawne czasy. - Wraz z Markiem Węgłem, który podobnie jak ja pochodzi z Kobylan, jeździliśmy na wszystkie mecze III-ligowej Cracovii: od Kańczugi po Lublin. Później, kiedy Cracovia awansowała, również. Ale byliśmy innymi kibicami od wielu obecnych kibiców Wisty i Cracovii. To, co się obecnie w Polsce dzieje na stadionach jest wynaturzeniem idei sportu - dzieli się gorzką refleksją.

Ludwik Drewniak mimo 54 lat nie oddał jeszcze klubowej legitymacji. Ostatni mecz rozegrał przed rokiem z Orłem Iwanowice. Grał praktycznie na wszystkich pozycjach. Więc jeśli jeszcze ojczyzna powoła...

JERZY GAWROŃSKI

Ciężkowianka – o krok od IV ligi



Ciężkowice - uroczyste miasteczko w Tarnowskim, otoczone zewsząd wzgórzami - od 1948 roku ma swój klub: Ciężkowiankę. Może nie najmocniejszy, ale też wstydzić się nie ma czego. W ponad 60-letniej historii drużyna seniorów przemieszczała się między A-klasą a ligą okręgową. Miała też swoje pięć minut, których niestety nie potrafiła wykorzystać. Kiedy w ubiegłym sezonie piłkarze z Ciężkowic zakończyli rundę jesienną z przewagą dziewięciu punktów nad drugim zespołem w tabeli wydawało się niemożliwe, żeby taką przewagę można było roztrwonić. A jednak na finiszu ciężkowiczom zabrakło do awansu jednego punktu.

- Ta porażka była nie w nogach, ale w głowach zawodników. Po prostu nie wytrzymali presji - mówi członek Zarządu Ciężkowianki, Dariusz Zięcina. W tym roku taka nerwówka im nie „groziła”. Ostatecznie zajęli 5. miejsce, ze stratą 25 punktów do najlepszej Dąbrowii Dąbrowa Tarnowska. Awans nie wchodził w rachubę, spadek też nie. A więc wszystko wróciło do wieloletniej normy.

Liczący 34 lata Dariusz Zięcina,

pracownik Urzędu Miasta Ciężkowice, związany jest z klubem od ćwierćwiecza. Od najmłodszych lat grał w Ciężkowiance jako trampkarz i junior. Później zawiesił korki na kotku i poświęcił się karierze zawodowej, a klub postanowił wspierać organizacyjnie. Aktualnie klub prowadzi działalność w pięciu grupach wiekowych: żaczków, orlików, trampkarzy, juniorów młodszych i seniorów. Tych ostatnich jest

około 20, są to przeważnie pracownicy, więc trener ma problemy z regularnym przeprowadzaniem treningów, czasami nawet ze skompletowaniem składu na mecze. Pozytywnym natomiast jest to, że klub bazuje niemal wyłącznie na własnych wychowankach i że drużyna jest młoda, przeciętna wieku nie przekracza 24 lat. Trenerem zespołu seniorów jest Łukasz Gieralt, wcześniej prowadził IV-ligową Tuchów.

Najpoważniejszym problemem dla Zarządu klubu jest niefortunną lokalizacją stadionu. Jest to miejsce regularnie zalewane przy nie największej nawet powodzi. Teraz też po majowych podtopieniach Ciężkowianka musiała rozgrywać swoje mecze na boiskach sąsiadów. Klub nie może natomiast narzekać na finanse i brak opieki ze strony władz miasta. Kwota 59 tysięcy, które otrzymuje rocznie z budżetu gminy nie pokrywa wprawdzie wszystkich wydatków, ale jest znacznie wyższa od sumy, jakie otrzymuje większość klubów tego szczebla rozgrywek w Małopolsce. Z pewnością zmagania piłkarzy z sympatią obserwuje burmistrz miasta - Zbigniew Jurkiewicz, który w młodości był piłkarzem III-ligowych Błękitnych Tarnów, a później przez wiele lat prezesem Ciężkowianki.

Chociaż Ciężkowianka nie przekroczyła dotąd progu okręgowki, to niektórzy jej wychowankowie - owszem. Stanisław Kafel grał przed laty w Unii Oświęcim, jego syn Paweł aktualnie reprezentuje barwy IV-ligowej Tuchovii, podobnie jak Jarosław Stachoń. Również w IV lidze, w Polanie Żabno, gra Dariusz Batut. **JERZY GAWROŃSKI**

Spontaniczność i wolność to ważne atrybuty zorganizowanej w stowarzyszeniach społeczności obywatelskiej. Nierzadko członkowie organizacji nieokiełznaną swobodą cenią sobie bardziej od zapisanych reguł, które ją ograniczają a zamknięcie działalności w kręgu statutów wydaje się krępującym poczynania gorsetem prowadzącym do... knutów.

Statut czyli: co wolno wojewodzie...

Nierzadko w codziennym działaniu droga na skróty uchodzi za oczywistą oczywistość, mimo jednobrzmiącej przestrogi zawartej w przysłowiu „kto drogę skraca, ten do domu nie wraca”. Mając powyższe na względzie, mimo różnych zastrzeżeń, bez przestrzegania pisanych zasad działać niepodobna.

W tym kontekście proponuję lekturę, podjętej 6 stycznia 2007 roku i nadal obowiązującej, ważnej Uchwały Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie kompetencji Wojewódzkich Związków Piłki Nożnej (wojewódzkich), która reguluje zasady ogólne, członkostwa, organizacji rozgrywek oraz sprawy jurysdykcyjne, dyscyplinarne i finansowe.

Uchwała stanowi, że „w ramach Wojewódzkich ZPN mogą działać posiadające osobowość prawną Okręgowe Związki Piłki Nożnej powołane na podstawie uchwały Walnego Zebrania członków Wojewódzkiego ZPN oraz nie mające osobowości prawnej Okręgi lub Podokręgi powołane przez Zarząd ZPN. (...) Statut OZPN musi być zgodny ze statutem Wojewódzkiego ZPN i zaopiniowany przez jego Zarząd przed zarejestrowaniem”. Ponadto w kolejnych akapitach czytamy, że „w miejscu siedziby wojewódzkiego ZPN nie może być powołany OZPN”.

Zasady podległości okręgów i podokręgów definiuje uchwała w następujący sposób: „Wszystkie akty prawne wydawane przez Okręgowe ZPN wymagają zatwierdzenia przez Zarząd Wojewódzkiego ZPN. Wydziały OZPN i Podokręgów podlegają merytorycznemu nadzorowi odpowiednich Wydziałów Wojewódzkiego ZPN”.

PZPN w swojej Uchwale jednoznacznie definiuje sferę finansowych zależności terenowych ogniw od Wojewódzkiego ZPN. W paragrafie 15 zapisano, iż „wszystkie opłaty i finansowe kary dyscyplinarne wynikające z realizacji Uchwały Zarządu PZPN w sprawie statutu piłkarzy oraz zmian przynależności klubowej, bądź Regulaminu Dyscyplinarnego PZPN w części dotyczącej Wojewódzkich ZPN podlegają wpłacie na konto Wojewódzkich ZPN”. Dobrą wolą WZPN-ów jest przekazanie części powyższych uprawnień placówkom terenowym: okręgom i podokręgom. Niemniej jednak „wszystkie sprawy finansowe wynikające z realizacji niniejszej Uchwały, w ramach przekazywania uprawnień, podlegają nadzorowi ze strony Komisji Rewizyjnej Wojewódzkiego ZPN”.

XXX

Życie każdej wspólnoty wymaga ładu, uporządkowania. Zorganizowane grupy stowarzyszeniowe posiadają własne konstytucje. Sięganie do źródeł prawa należy do obowiązków działaczy administrujących piłkarską społecznością. Odwołanie się do prawa związkowego unaocznia, dyscyplinuje, sytuuje sprawy w miejscu właściwym, zgodnie z regulacją. Czytanie PZPN-owskich uchwał może być zajęciem twórczym szczególnie w kampaniach sprawozdawczych związkowych struktur oraz zawsze wówczas, kiedy dany organ zamierza podjąć ważną decyzję organizacyjną, finansową lub majątkową.

Okrasowe repetytoria aktów prawnych piłkarskiego stowarzyszenia zalecam działaczom wszystkim szczebli futbolowych struktur zwłaszcza w trakcie kampanii sprawozdawczej. **(JN)**



U źródeł futbolu

Sen Faraona

Małopolska piłka nożna wyczerpuje swoje rozwojowe rezerwy. Nietrudno dostrzec oznaki regresu. Lata prosperity wydają się ustępować na rzecz regresu. Generalnie z kasą jest cienko. Jeszcze niedawno trwał pochód małopolskich drużyn ku rozgrywkom na ogólnopolskim szczeblu. Jeszcze niedawno I-ligowe szeregi pełne były drużyn reprezentujących Małopolski ZPN. Dziś dominuje trend odwrotny. Z piątki ekip: Termalika Bruk-Bet Nieciecza, Sandecja Nowy Sącz, Kolejarz Stróże, Puszcza Niepołomice i Okocimski Brzesko na zapleczu ekstraklasy ostatecznie ledwie dwie. (Kolejarz stracił I-ligowy status z uwagi na brak licencji.) Dodatkowo redukcji uległy aspiracje Niecieczy i Nowego Sącza na wyższą klasę rozgrywkową.

Na drugim froncie także odwrót. Garbarnia i Limanovia nie sprostały trudnej konkurencji w czasie reformy II ligi i powróciły do rozgrywek w regionie małopolsko-świętokrzyskim. Niestety, żadna z małopolskich drużyn nie zapłaciła luki po „Brązowych” i drużynie sponsorowanej przez Zbigniewa Szubryta. Mijając batalię w III lidze małopolskie zespoły nie mogą zaliczyć w poczet sukcesów. Po raz pierwszy w historii małopolsko-świętokrzyską ligę wygrał team z województwa ze stolicy w Kielcach. Już na półmetku zmagania skreczował Przebój. W gronie spadkowiczów, poza zespołem z Wolbromia, znalazły się ponadto: Poprad Muszyna, Poroniec Poronin, Górnik Libiąż i Bocheński KS oraz jeden przedstawiciel świętokrzyskiego - Nida z Pińczowa.

Przyczyną takiego stanu rzeczy kiepska sytuacja finansowa wielu klubów. Obecnie w małopolskim regionie niepodobna doszukać się krezusów. Drużyny z mniejszych ośrodków nie wytrzymują konkurencji. Zapaść jaka nawiedziła niedawno Górnika Wieliczka, Szreniawę i Przebój Wolbrom dotyka obecnie Górnika Libiąż i Dalin Myślenice. Z poważnym niedostatkiem kasy borykają się Unie Tarnów.

Pochodzące z mniejszych ośrodków kluby piłkarskie nie są w stanie wygenerować dostatecznej ilości pieniędzy, aby sprostać rosnącym warunkom licencyjnym, które coraz bardziej krępują ich poczynania. Samorządowe środki, choć niejednokrotnie obfite, nie wystarczają. Natomiast niedostatek sponsorów prywatnych widać gołym okiem. Powodem fakt, iż rodzima piłka nożna niezbyt dobrze się kojarzy. Jest słaba i droga. Poziomem gry odbiega od europejskiej średniej, agresją kibiców odstrasza potencjalnych donatorów.

Niszczą futbol drakońskie wymogi dotyczące wyposażenia stadionów, drużyn młodzieżowych, boisk treningowych, stanu zatrudnienia personelu administracyjnego i szkoleniowego, ochroniarzy, różnego rodzaju daniny dotują kluby. Dotykają głównie zespoły z mniejszych miejscowości, gdyż nie uwzględniają specyfiki lokalnych środowisk.

Kolejarz Stróże, który od dobrych kilku lat z powodzeniem występował w I lidze, w czerwcu br. został skreślony z listy uczestników rywalizacji zaplecza ekstraklasy w kolejnym sezonie. Zdecydowały względy licencyjne. Komisja stwierdziła, iż stadion w Stróżach nie wypełnia standardów, bowiem jego boisko posiada zbyt wąskie pobocza za liniami bocznymi i linią końcową. Brakujące metry kiedyś nie przeszkadzały, dziś są obstaklem nie do przeskoczenia. Nie jedynym zresztą. Kolejnym powodem, dla którego jedenasty zespół poprzedniego sezonu I ligi w nowym sezonie nie zagra na zapleczu ekstraklasy jest zatrudnienie w klubie jednego człowieka na trzech funkcjach: trenera trampkarzy starszych, trenera bramkarzy i asystenta trenera pierwszego zespołu. Człowiek nie może zbyt często się przemęczać. To wbrew zapisom podręcznika licencyjnego, który narzuca klubowi zawarcie odrębnej umowy z trenerem drużyn młodzieżowych, asystentem i szkoleniowcem opiekującym się bramkarzami. Dodatkowo klub z Niecieczy nie przedstawił zakresu obowiązków wszystkich osób funkcyjnych wymienionych w podręczniku, dokumencie ważniejszym niż... Biblia. Tym sposobem, na podstawie mądrych związkowych ksiąg, PZPN-owski funkcjonariusz z Warszawy relegowali z I ligi sportowo wydajnego Kolejarza i utrzymali - Stomil Olsztyn. Sportowy duch walki zatrumfował?!

Sytuacja przywodzi na myśl jedną z najbardziej pouczających historii Starego Testamentu, przypowieść o siedmiu krowach szpetnych i chudych, które pożarły siedem dorodnych krów tłustych. Sen tej treści nawiedził umysł faraona. Władca Egiptu nic z niego nie rozumiał. Poprosił zatem Józefa o objaśnienie mary. Podniesiony do rangi eksperta Józef wyjaśnił najjaśniejszemu znaczenie sennych zawłóści... naturalnym cyklem ekonomicznym oraz zasadą, iż gorsze wypiera lepsze. Tym sposobem zrodzona nad Jordanem opowieść zmaterializowała się nad Wisłą. Jest w niej tyleż optymizmu, co pesymizmu.

JERZY NAGAWIECKI

IV Międzynarodowy Turniej Sokolika w Starym Sączu

Zwycięska FCB Escola Barcelona

Zgodnie z 4-letnią tradycją, 7 i 8 czerwca 2014 roku Stary Sącz stał się areną zmagani piłkarskich zespołów U-10. Do grodu św. Kingi zjechały drużyny z Ukrainy, Czech, Słowacji i Polski. W sumie do rywalizacji stanęło 20 zespołów i 240 zawodników. Zwycięzcą IV Międzynarodowego Turnieju Sokolika została drużyna FCB Escola Barcelona, która w nagrodę udała się na weekendowy pobyt do Hotelu „Perła Południa” w Rytrze oraz skorzystała z bezpłatnej zabawy w Parku Linowym „Ablandia”. Drugie miejsca przypadło Arce Gdynia. Na najniższym stopniu podium stanęła FC Wrocław Academy.

Pozostałe lokaty wywalczyli w kolejności: Korona Kielce, Jagiellonia Białystok, Wisła Kraków, Slovan Bratislava, Legia Warszawa, Banik Ostrawa, DJUFK Czarnomorec (UKR), ŁKS Łódź, MFK Vranov nad Topľu (SŁ), DJUSSZ 11 Odessa (UKR), Dunajec Nowy Sącz, Zagłębie Sosnowiec, Beniaminek Krosno, WKS Śląsk Wrocław, Sandecja Nowy Sącz, Sokoliki Stary Sącz i CSFA Malacky (SŁ).

Trenerzy drużyn biorących udział w turnieju, wraz gościem honorowym Mateuszem Klichem, wybrali najlepszą siódmkę i MVP Turnieju: Jakub Mielcarz - Legia Warszawa, Kacper Filo - Wisła Kraków, Matiasz Bitta - Banik Ostrawa, Krzysztof Babś - Arka Gdynia, Michał Mościcki - Jagiellonia Białystok, Patrik Szykela - Slovan Bratislava, Michał Matusiewicz - Korona Kielce. MVP został Bartosz Zieliński - FCB Escola Barcelona.

Podczas uroczystego zakończenia turnieju nagrody i wyróżnienia wręczali m. in. poseł na Sejm RP - Andrzej Czerwiński, burmistrz Starego Sącza - Jacek Lelek, prezes OZPN w Nowym Sączu - Antoni Ogórek oraz dyrektor Diecezjalnego



Centrum Pielgrzymowania „Opoka” w Starym Sączu - ks. Marcin Kokoszka. (JN)



Puchar im. Smolarka

Choć zaczęło się obiecująco...

Reprezentacja Małopolski (rocznik 2002/2003) uczestnicząca w finałowym turnieju o Puchar PZPN im. Włodzimierza Smolarka nie zrobiła furory w Jędrzejowie i Małogoszczu. Mimo udanego startu podopieczni Rafała Kotuli i Jacka Ruchały nie zdołali wyjść z grupy eliminacyjnej, choć była ku temu sposobność. Skończyło się na tym, że rozegranie meczu choćby o brązowy medal nie wchodziło w rachubę.

Na pierwszy ogień poszedł mecz z Mazowieckim ZPN, w każdej połowie spotkania Małopola nie wpisywali się na listę. Uczynili to Kacper Mazurkiewicz i Oskar Chechelski. Takie wejście w turniej zwiastowało ciekawy ciąg dalszy, ale stało się zupełnie inaczej. Najpierw doszło do porażki ze Śląskim ZPN, a na koniec do przegranej z Kujawsko-Pomorskim ZPN. Szkoda tym większa, że do pauzy reprezentacja Małopolski prowadziła 1-0 po голу strzelonym przez Bartłomieja Talara...

GRUPA A: Mazowiecki ZPN - Małopolski ZPN 0-2, Kujawsko-Pomorski ZPN - Śląski ZPN 1-3, Małopolski ZPN - Śląski ZPN 0-1, Mazowiecki ZPN - Kujawsko-Pomorski ZPN 1-1 (karne 3-4), Kujawsko-Pomorski ZPN - Małopolski ZPN 2-1, Śląski ZPN - Mazowiecki ZPN 0-3.

- 1. Śląski ZPN 3 6 4-4
- 2. Mazowiecki ZPN 3 4 4-3
- 3. Kujawsko-Pom. ZPN 3 4 4-5
- 4. Małopolski ZPN 3 3 3-3

GRUPA B: Łódzki ZPN - Świętokrzyski ZPN 0-3, Wielkopolski ZPN - Dolnośląski ZPN 0-3, Świętokrzyski ZPN - Dolnośląski ZPN 2-0, Łódzki ZPN - Wielkopolski ZPN 2-2 (karne 3-4), Wielkopolski ZPN - Świętokrzyski ZPN 5-0, Dolnośląski ZPN - Łódzki ZPN 0-0.

- 1. Świętokrzyski ZPN 3 6 5-5
- 2. Dolnośląski ZPN 3 4 3-2
- 3. Wielkopolski ZPN 3 4 7-5
- 4. Łódzki ZPN 3 2 2-5

Finał: Śląski ZPN - Świętokrzyski ZPN 4-0.
O trzecie miejsce: Mazowiecki ZPN - Dolnośląskim ZPN 3-1.

MAŁOPOLSKA

Wisła Kraków: Adrian Mirecki, Eryk Olejnik, Wiktor Szywacz (2002), Filip Leśniak (2003).
Akademia Piłkarska 21 Kraków: Mateusz Ferenc, Kacper Mazurkiewicz, Wiktor Orłoś, Mateusz Surma, Krzysztof Wróblewski, Paweł Zabagło (2002), Oskar Chelchelski, Patryk Warczak (2003).
Sandecja: Krzysztof Toporkiewicz, Łukasz Ziemiński (2002)
Dunajec Nowy Sącz: Dawid Barnowski, Bartłomiej Talar (2002)
AS Progres Kraków: Adrian Radwanek (2002), Patryk Małota (2003).
Cracovia: Oskar Witek (2003). (c)

Ostatni dzwonek przed wakacjami już wybrzmiał. Dla uczniów Wojewódzkiego Ośrodka Sportowego Szkolenia Młodzieży oznacza to realizację upragnionych planów związanych z wakacjami. Ostatni akord przed dwoma miesiącami laby miał miejsce w piątek, 27 czerwca br. Podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego 2013/2014, z udziałem wiceprezesa MZPN - Jerzego Kowalskiego i szefa Wydziału Szkolenia - Lucjana Franczaka, uczniowie otrzymali świadectwa a najlepsi z nich nagrody i wyróżnienia.

Wakacje w piłkarskiej szkole MZPN

Rok pełen sukcesów zakończony

Zlokalizowane w Nowej Hucie gimnazjum i liceum sportowe Małopolskiego Związku Piłki Nożnej przed kilkoma dniami zakończyło 6-letni cykl edukacyjny. Podkreślając dokonania placówki dyrektor Michał Królikowski nie krył zadowolenia z rozwoju szkoły, która wywalczyła sobie istotne miejsce w środowisku oraz z edukacyjnych i sportowych postępów uczniów.

W rozmowie z „Futbolem Małopolski” dyrektor Królikowski podsumował mijający rok szkolny. Poinformował, że 20 uczniów ukończyło liceum a większość z nich pomyślnie zdała maturę. Wśród nich znaleźli się: wzorowy uczeń Przemysław Lech (jednocześnie zdobywca tytułu mistrza Polski juniorów roku 2014 w barwach Wisły) oraz jego koledzy z drużyny - Remigiusz Szywacz i Arkadiusz Chlebowski.

Poza grupą maturalną, na wyróżnienie zasługują uczniowie klasy pierwszej gimnazjum.



gimnazjalnej wyraziło 54 uczniów, z których wyselekcjonowano 28. Do pierwszej licealnej, w której uczyć się będzie 24-25 uczniów, aplikacje



złożyły już 32 osoby. Mimo to nabór nie został zakończony. (JN)





Kraków mistrzem Europy portów lotniczych!

Po raz pierwszy w historii Mistrzostwa Europy Portów Lotniczych w Piłce Nożnej odbyły się w Polsce, w Krakowie. I po raz pierwszy Kraków wywalczył mistrzowski tytuł! W finale, rozegranym 8 czerwca na stadionie Wisły, drużyna Międzynarodowego Portu Lotniczego im. Jana Pawła II Kraków-Balice pokonała Międzynarodowy Port Lotniczy Moskwa-Szeremietiewo w rzutach karnych 7-6. W normalnym czasie gry (2x20 minut) i po 10-minutowej dogrywce było 0-0. Pozostałe mecze ME odbyły się na obiektach Com-Com Zone.

W ciągu trzech dni turnieju Kraków rozegrał 8 meczów, zawodnicy spędzili na boisku w sumie 330 minut (+ rzuty karne). Aż w pięciu spotkaniach rywalami były zespoły z Rosji. Krakowianie nie dali sobie w nich strzelić ani jednej bramki, jak zresztą w całym mistrzostwach (bilans: 12-0).

Puchary i medale wręczał triumfatorom dr Jan Pamuła, prezes zarządu Portu Lotniczego Kraków-Balice.

Kraków odniósł nie tylko sukces sportowy, ale i organizacyjny. Jak ocenił Hannes Pasquali, sekretarz generalny EAFA (European Airports Football

Association), był to najlepszy turniej w historii mistrzostw, które zostały zainaugurowane 30 lat temu w Dublinie. Ogromne uznanie zatem dla Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Europy w Krakowie, na którego czele stał Czesław Borowicz, dyrektor Biura Rozwoju i Gospodarki Nieruchomościami Portu Lotniczego Kraków-Balice.

Ambasadorem mistrzostw był Jerzy Dudek, bramkarz reprezentacji Polski, Liverpoolu i Realu Madryt. Ekipy z całej Europy przyjęły owacją jego obecność podczas uroczystości otwarcia.

Partnerami turnieju byli: Zarząd Infrastruktury Sportowej, Stowarzyszenie Siemacha i Małopolski Związek Piłki Nożnej. Sponsory turnieju: Coca-Cola, Max Bogel, Rekma, Apa, Baltona.

KLASYFIKACJA

1. Międzynarodowy Port Lotniczy im. Jana Pawła II Kraków-Balice
2. Międzynarodowy Port Lotniczy Moskwa-Szeremietiewo
3. Port Lotniczy Moskwa-Domodiedowo i Malta International Airport
- 5-6. AeroBratsk i Dublin Airport
- 7-8. Flughafen München i Flughafen Wien
9. Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy
10. London City Airport
- 11-12. Aeroport Nice Cote d'Azur i Aeroport Lyon Saint-Exupéry

13. Flughafen Frankfurt am Main
14. Budapest Ferenc Liszt International Airport

TROFEA

- Puchar Europejskich Portów Lotniczych: Międzynarodowy Port Lotniczy im. Jana Pawła II Kraków-Balice
- Tarcza Europejskich Portów Lotniczych: Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy
- Trofeum Fair Play: Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy
- Najlepszy zawodnik turnieju: Marcin Kwater (Kraków-Balice)
- Najlepszy strzelec turnieju: Paweł Wikułow (Moskwa-Domodiedowo) - 6 goli

WYNIKI

Pierwsza runda: • Kraków - Frankfurt 4-0 (Morawski 2, Gudź, Wojdała); • Kraków - Nicea 3-0 (Morawski, Wójcik, Wojdała); • Kraków - Moskwa-Domodiedowo 2-0 (Gudź, Wojdała). Kraków zajął 1. miejsce w gr. A, awansując wraz z Moskwą-Domodiedowo do czwartej ósemki.

Druga runda: • Kraków - Monachium 2-0 (Sadko 2); • Kraków - Brack 0-0; • Kraków - Moskwa-Szeremietiewo 0-0. Kraków zajął 2. miejsce, awansując wraz z Moskwą-Szeremietiewo do półfinału.

Półfinał: • Kraków - Moskwa-Domodiedowo 1-0 (Kwater).

Finał: • Kraków - Moskwa-Szeremietiewo 0-0 po dogrywce, 7-6 w rzutach karnych.

Karne: Morawski, Kwater, Sadko, Satora, Wojdała, Podgórski, Piórkowski - Tyrin, Kondraszkina, Nersisian, Mitkin, Lewkow, Troszin.

KRAKÓW: Damian Dziedzic, Michał Miś - Marcin Morawski, Krzysztof Barcik, Marcin Kwater, Bogusław Wójcik, Łukasz Pudętko, Rafał Gudź, Krzysztof Sadko, Jurand Satora, Jakub Podgórski, Paweł Wojdała, Ryszard Czepiec, Marek Baster, Kamil Piórkowski, Patryk Król, Adrian Kuć. Trener: Marek Węgiel. Członkowie ekipy: Czesław Borowicz, Roman Kielin, Maciej Kłosiński.

Gole: Morawski 3, Wojdała 3, Gudź 2, Sadko 2, Kwater 1, Wójcik 1.

Sędziowali krakowscy arbitrzy: Paweł Bagan, Łukasz Chowaniec, Marcin Cieplý, Wojciech Curyto, Rafał Gruszecki, Michał Gurgul, Mariusz Kucia, Łukasz Marek, Zbigniew Marszałek, Rafał Pąchalski, Kamil Sikora, Łukasz Szymczyk, Rafał Wiewiór.

